

A young couple is standing on the edge of a large, sloping stone wall. The wall is composed of large, rectangular stone tiles in shades of brown and tan. The couple, a man and a woman, are looking out over a clear blue sky. The man is holding his hand to his forehead, possibly shielding his eyes from the sun. The woman is looking down at something in her hands. The overall scene is bright and sunny.

POTRZEBY, OCZEKIWANIA I PRAKTYKI MŁODYCH

RAPORT Z BADANIA KRAKOWSKIEJ MŁODZIEŻY
(EDYCJA 2022)

Łukasz Maźnica | Jan Strycharz
Kraków, 2022

SPIS TREŚCI

Słowo Wstępne	3
Wprowadzenie	4
Kluczowe ustalenia	5
Główne Wnioski	6
Rekomendacje	9
Wyniki badania	11
Relacje rodzinne i szkolne	12
Aktywność społeczna i obywatelska	21
Rozwój zawodowy i wizja dorosłości	26
Obecność w świecie cyfrowym	31
Programy Miasta Krakowa	33
Metodologia badania	37

Informacja o zdjęciach wykorzystanych w raporcie:

Okładka: autor: Carsten Carlsson; źródło: Unsplash

Zdjęcie ze str. 4: autor: Artem Maltsev; źródło: Unsplash

Zdjęcie ze str. 6: autor: Łukasz Maźnica;

Zdjęcie ze str. 7: autor: Matthew Tkocz; źródło: Unsplash

Zdjęcie ze str. 10: autor: Ehimetalor Akhere Unuabona; źródło: Unsplash

Zdjęcie ze str. 37: autor: Michel Baie; źródło: Unsplash

SŁOWO WSTĘPNE

Szanowni Państwo,

przedstawiamy Państwu raport z kolejnego badania krakowskiej młodzieży. Wpisuje się on w szereg podejmowanych przez Urząd Miasta Krakowa inicjatyw, których celem jest wsparcie młodych ludzi w ich rozwoju, zaproponowanie im oferty pozwalającej aktywnie i twórczo spędzić czas wolny oraz włączyć ich w życie miasta. Taką ofertę skierowano do młodzieży przede wszystkim w programie Młody Kraków 2.0. Po blisko czterech latach od rozpoczęcia jego realizacji nadszedł czas na zaktualizowanie opracowanej wówczas diagnozy i ponowne przyjrzenie się młodym ludziom i ich problem. Jest to tym bardziej istotne, że od poprzednich badań bardzo wiele się zmieniło: przeżyliśmy pandemię COVID-19, doświadczamy ciągle skutków wojny w Ukrainie. Każde z tych wydarzeń bez wątpienia wpłynęło na młodych ludzi: pandemia to nie tylko lęk o zdrowie swoje i najbliższych, ale i długie okresy izolacji społecznej oraz doświadczenie zdalnego nauczania. Wojna w Ukrainie wpłynęła z kolei na ogromną mobilizację społeczną oraz na konieczność włączenia w życie miasta w krótkim czasie tysięcy uchodźców, w tym także młodych ludzi. W badaniach, których wyniki przedstawia niniejszy raport nie odnoszono się do tych kwestii bezpośrednio, można jednak zakładać, że nie pozostały one bez wpływu na kondycję młodzieży.

Z niniejszego raportu wyłania się obraz młodzieży doświadczającej kryzysu: jest to przede wszystkim kryzys związany z edukacją, relacjami, niepewnością co do przyszłości. Niezwykle niepokojące jest to, że dla zdecydowanej większości badanych uczniów szkoła jest przede wszystkim źródłem obciążenia i stresu. Za równie niepokojące należy uznać deklarowane przez uczniów ograniczanie aktywności społecznej wraz z przejściem ze szkoły podstawowej do średniej. Szkoła, dojazd do niej i nauka zajmują młodzieży średnio 11 godzin dziennie. Trudno się dziwić, że w tej sytuacji niewiele czasu pozostaje na budowanie relacji z rówieśnikami, działalność społeczną czy na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. Powszechnym doświadczeniem młodych jest też odczuwanie silnej presji na wyniki edukacyjne przy jednoczesnym braku klarownej wizji swojej przyszłości. Wszystko to odbija się bardzo niekorzystnie na kondycji psychicznej uczniów, sprawia, że czują się oni przeciążeni i często zagubieni w otaczającym świecie. Wskazuje to, że zawodzi działający w szkołach system wsparcia i doradztwa zawodowego. W tym dość pesymistycznym obrazie widoczne są jednak jasne punkty: deklarowane przez młodych wsparcie, jakie otrzymują od rodziców i dobre relacje z nimi, ważna i akceptowana rola nauczycieli jako inspiratorów do działania, także działania społecznego oraz pozytywna ocena Krakowa jako dobrego miasta do życia.

Wyniki, jakie przedstawiają Autorzy skłaniają do głębokiej refleksji nad funkcjonowaniem systemu edukacji i nad jej rolą w przygotowywaniu młodych do życia społecznego i zawodowego. Nie jest to oczywiście ani wyłączna, ani główna domena działania Miasta, warto jednak jeszcze mocniej podkreślać znaczenie tego problemu, wspierając jednocześnie młodzież i stwarzając warunki do odblokowania i wzmocnienia jej potencjału.

dr hab. Barbara Worek, prof. UJ

WPROWADZENIE

W 2017 roku Miasto Kraków zleciło analizę potrzeb, oczekiwań i praktyk młodych mieszkańców. Zrealizowane wówczas badania stanowiły podstawę do opracowania programu „Młody Kraków 2.0” – polityki młodzieżowej Miasta, której założenia od pięciu lat z powodzeniem wdrażane są przez Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK. Gdy projektowaliśmy tamto badanie, towarzyszyło nam założenie, że – aby zaplanować przedsięwzięcia adekwatne do potrzeb młodych ludzi – należy najpierw (zanim opracowywane będą konkretne rozwiązania) otworzyć się na głos młodzieży. Sięgnięto wówczas po metodologię *design thinking*, która pozwoliła wzmocnić podmiotowe zaangażowanie uczestników w proces badawczy oraz doprowadzić do ich zaangażowania w kreowanie rozwiązań. Niniejsze badanie stanowi kontynuację zapoczątkowanych wówczas działań. Opracowanie, które Państwo czytacie, podsumowuje wyniki kilkumiesięcznych prac badawczych, które były nastawione na wysłuchanie głosu młodych i zidentyfikowanie bolączek, z którymi zmagają się dzisiejsi nastolatki.

Badanie z 2017 roku wskazywało, że polityka młodzieżowa Krakowa w sposób szczególny powinna się koncentrować na uczniach szkół średnich oraz szkół branżowych. Jak wskazywano wówczas, to na nich Miasto może w największym stopniu oddziaływać poprzez swoje programy edukacyjne, czy inicjatywy społeczno-obywatelskie. W mniejszym stopniu to oddziaływanie możliwe jest np. w odniesieniu do grupy studentów uczelni. W tym kontekście, przy ograniczonych możliwościach kadrowych i finansowych, warto skoncentrować się na tej grupie, która daje największe szanse na uzyskanie pozytywnych, długofalowych efektów. Z tego też względu, w tej edycji badania to właśnie uczniowie szkół średnich stanowili obiekt szczególnego zainteresowania. By lepiej poznać młodych (ich potrzeby oraz sposób, w jaki postrzegają otaczającą rzeczywistość), autorzy opracowania, w pierwszej kolejności, spotykali się z licealistami oraz uczniami techników podczas serii ko-kreacyjnych warsztatów. Następnie, zrealizowali badanie ilościowe, które objęło reprezentatywną próbę blisko 900 uczniów, reprezentujących różne typy krakowskich szkół średnich. Diagnoza objęła także osoby pracujące na co dzień z młodzieżą – pedagogów i nauczycieli, z którymi realizowano indywidualne wywiady eksperckie.

Całość prac skupiona była na pięciu podstawowych obszarach tematycznych: (i) relacje rodzinne, szkolne i społeczne, (ii) „życie cyfrowe” (tu przede wszystkim praktyki korzystania z narzędzi cyfrowych), (iii) aktywność i zaangażowanie obywatelskie, (iv) rozwój zawodowy, wizja własnej kariery i wizja dorosłości, (v) dotychczasowe działania Miasta. Na kolejnych stronach prezentujemy kolejno ustalenia dotyczące powyższych zagadnień. W każdym z rozdziałów przeplatają się wyniki badań jakościowych oraz ilościowych (szerszy opis zastosowanej metodologii znajduje się na końcu raportu). Wyniki poprzedzone są przedstawieniem głównych wniosków oraz rekomendacji dla przyszłych działań Miasta Krakowa.

Liczymy, że ustalenia z badania, pozwolą uczynić z naszych młodych respondentów, nie tylko biorców polityki młodzieżowej Miasta, ale sprawią, że staną się oni również – w sposób pośredni – współtwórcami działań miejskich skierowanych do nich samych i ich rówieśników. Stosując tę zasadę chcieliśmy – po raz drugi – stworzyć podwaliny dla opracowywania programu miejskiego z młodzieżą, a nie tylko dla młodzieży.



KLUCZOWE USTALENIA



GŁÓWNE WNIOSKI

UCZNIOWIE SĄ PRZECIĄŻENI SZKOŁĄ

„Średnio trzy razy w tygodniu muszę zarywać noce, żeby się uczyć.”

W świetle wyników badań młodzież z krakowskich szkół średnich poświęca na szkołę około 11 godzin w każdy dzień roboczy (na co składa się: dojazd, pobyt w szkole, nauka i odrabianie zadań). Wielu nastolatków dojeżdża do szkoły spoza Krakowa (aż 48%), poświęcając na to wiele godzin każdego tygodnia. Młodzi narzekają na deficyty czasu wolnego (tylko 6% badanych nastolatków twierdzi, że dysponuje wystarczającą ilością czasu dla siebie). Co ciekawe, również nauczyciele przyznają, że program szkolny jest przetładowany i nie daje młodym przestrzeni na rozwijanie pasji, czy kontaktów społecznych.

SZKOŁA ŚREDNIA TO DLA WIELU MŁODYCH OKRES REDUKOWANIA ZAANGAŻOWANIA POZASZKOLNEGO

„Teraz się już nie udzielam. Nie mam czasu po prostu.”

Duża ilość obowiązków szkolnych sprawia, że dla wielu uczniów preskok ze szkoły podstawowej do szkoły ponadpodstawowej wiąże się z ograniczeniem (lub całkowitą rezygnacją z) aktywności pozaszkolnych. Dotyczy to także zaangażowania w działania wolontaryjne (77% młodych na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy tylko raz lub dwa razy zaangażowało się w wolontariat, w tym 39% nie ma żadnych takich doświadczeń) i inne inicjatywy społeczno-obywatelskie. Młodzież w okresie szkoły średniej jest mocno skoncentrowana na nauce. Odczuwa też silną presję związaną z istotnym wpływem ich wyników edukacyjnych na ich życiową i zawodową przyszłość.

WAŻNA ROLA NAUCZYCIELI I RODZICÓW W INSPIROWANIU MŁODYCH DO AKTYWNOŚCI

Szkoła podstawowa przyzwyczaja młodych do biernej postawy w zakresie poszukiwania aktywności pozalekcyjnych (młodzi dostają od nauczycieli gotowe propozycje różnych form zaangażowania społecznego, by zdobyć punkty rekrutacyjne do szkół średnich). Z przeprowadzonych badań wynika, że większość zaangażowania nastolatków w dodatkowe inicjatywy jest inspirowana przez dorosłych – nauczycieli bądź rodziców (z którymi badani młodzi mają lepsze relacje niż wcześniejsze pokolenia). W tym kontekście obie te grupy odgrywają istotną rolę w aktywizowaniu młodzieży. Dotyczy to szczególnie programów realizowanych przez Miasto Kraków – newralgiczną rolę mają tu do odegrania nauczyciele, pełniący rolę opiekunów samorządów uczniowskich. Warto podjąć działania, które będą wspierać tę grupę pedagogów.

MŁODYM BRAKUJE CZASU NA BUDOWANIE RELACJI

Tylko 6% młodych twierdzi, że jest całkowicie niezadowolone z kontaktów z osobami ze szkoły.

Kolejną konsekwencją dużej ilości obowiązków szkolnych jest, odczuwany przez młodych, deficyt czasu na spotkania z rówieśnikami. Aż 80% młodych deklaruje, że w nigdy lub jedynie rzadko mają czas na to, by spotykać się z kolegami i koleżankami. Jednocześnie, nastolatki dość dobrze oceniają swoje relacje ze znajomymi ze szkoły (56% młodych jest z nich bardzo zadowolona). Kontakty te są jednak utrzymywane głównie za pośrednictwem zdalnych kanałów komunikowania. Młodzi każdego dnia kilka godzin spędzają w sieci, korzystając głównie z aplikacji do rozmów oraz z mediów społecznościowych (tu głównie Instagram oraz TikTok; coraz rzadziej Facebook), które pozwalają być na bieżąco z tym, co słychać u znajomych.



SZKOŁA ŚREDNIA JEST ŹRÓDŁEM STRESU, KTÓRY TOWARZYSZY TEŻ MŁODYM NA CO DZIEŃ

„Czujemy się pod presją. Co chwilę człowiek słyszy o maturze. O tym, że to już za chwilę, że trzeba się uczyć. Mi to nie pomaga.”

Młodzież z krakowskich szkół średnich czuje się na co dzień zestresowana. Jedynie 6% uczniów twierdzi, że nie odczuwa istotnego stresu w codziennym życiu. Jednocześnie, wysoki poziom zestresowania deklaruje w badaniu aż 59% nastolatków. Blisko siedmiu na dziesięciu młodych wskazuje, że szkoła jest dla nich jednym ze źródeł stresu (narzekają na to szczególnie uczniowie liceów).

NASTOLATKÓW DOTYKA SILNA PRESJA ZWIĄZANA Z PRZYSZŁOŚCIĄ, KTÓREJ SIĘ OBAWIAJĄ

69% młodych twierdzi, że szkoła nie pomaga im przygotować się do wejścia w dorosłość.

Uczniowie szkół średnich odczuwają silną presję związaną z przygotowaniem się do przyszłej kariery zawodowej. Tylko 12% młodych nie czuje na sobie takiej presji – pozostali odczuwają ją z różnym nasileniem (47% opisuje ją jako bardzo dużą lub ogromną). Młodzi deklarują, że obawiają się wchodzenia w dorosłość (ponad połowa ma duże lub bardzo duże obawy z tym związane). Nie czują się też do dorosłości przygotowani. Co więcej, w ich opinii obecny czas nie jest najlepszy na przejmowanie odpowiedzialności za swoje życie.

PROGRAMY PROPONOWANE MŁODYM PRZEZ MIASTO KRAKÓW SĄ TYLKO CZĘŚCIOWO ROZPOZNAWANE

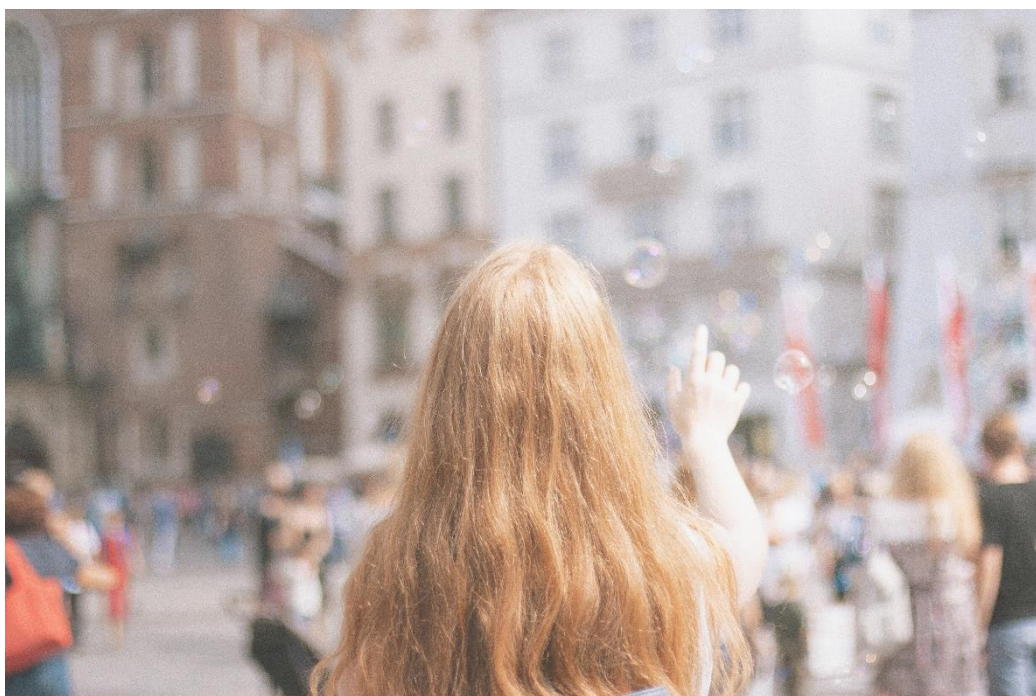
„Głównie brakowało nam pieniędzy. (...) #SU-w-ak, to jest fajna rzecz, która rzeczywiście daje pole do działań. W tamtym roku dużo też rzeczy zrobiliśmy ze Szkolnego budżetu obywatelskiego.”

Z deklaracji badanych uczniów wynika, że wielu z nich nie kojarzy inicjatyw realizowanych (bezpośrednio lub poprzez operatorów) przez Miasto Kraków. Większość badanych uczniów rozpoznaje jedynie szkolny budżet obywatelski (55% młodych twierdzi, że słyszało o tym projekcie). Słabiej wypadają pod tym kątem pozostałe analizowane inicjatywy (Młodzieżowe Dni Wolontariatu, Program Wsparcia Samorządów Uczniowskich #SU-w-ak, Indeks Wolontariusza, konkurs Młodzieżowy Wolontariusz Roku).

Jednocześnie, z przeprowadzonych analiz wynika, że istotną rolę (w rozpowszechnianiu miejskich programów) odgrywają nauczyciele (szczególnie opiekunowie samorządów uczniowskich). Często, to właśnie od nich zależy, czy młodzież dowie się o danej inicjatywie i czy się w nią zaangażuje. Same programy są z kolei dobrze oceniane. Wyróżniano szczególnie #SU-w-ak oraz Szkolny budżet obywatelski, jako inicjatywy, które dają dostęp do środków finansowych, których wcześniej brakowało na realizację projektów uczniowskich.

KRAKÓW JEST PRZEZ MŁODYCH DOBRZE OCENIANY JAKO MIEJSCE DO ŻYCIA

Młodzież ze szkół ponadpodstawowych dobrze ocenia Kraków, jako miejsce do życia. Jedynie 7% ma jednoznacznie negatywną ocenę miasta. Większość młodych deklaruje, że wiąże swoją przyszłość zawodową i życiową z Krakowem.





REKOMENDACJE

SZKOLNE PRZESTRZENIE CZASU WOLNEGO DLA MŁODYCH



Młodzież sama – poprzez swoje projekty zgłaszane do programu #SU-w-ak oraz do Szkolnego budżetu obywatelskiego – wskazuje na jedną z istotnych potrzeb, która jest przez nich odczuwana. Mowa tu o potrzebie wprowadzenia „stref relaksu” do szkół, a więc takich przestrzeni, gdzie można spędzić czas po lekcjach (np. czekając na zajęcia pozalekcyjne lub na środek transportu do domu) w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Taka przestrzeń powinna umożliwiać swobodne (tj. dające poczucie prywatności) spotkanie z rówieśnikami, wspólne rozwiązywanie zadań domowych lub indywidualną naukę. Warto myśleć o tych miejscach jako o przestrzeniach współtworzonych przez młodych (tak na poziomie wystroju, jak i panujących tam zasad zachowania) – zadanie to może zostać powierzone samorządom uczniowskim.

UWAGA NA KONDYCJĘ PSYCHICZNĄ MŁODZIEŻY



Z przeprowadzonych badań wynika, że: (i) młodzieży brakuje czasu (i zmuszona jest go ograniczania wszelkich pozaszkolnych aktywności), (ii) nastolatkomie odczuwają silną presję na wyniki edukacyjne, (iii) uczniowie obawiają się o swoją przyszłość i o to, czy poradzą sobie w dorosłym życiu. Wnioski te przekładają się na ponury obraz stanu psychicznego młodych. Wiele zastrzeżeń można tu sformułować pod adresem samego systemu edukacji. Przyjmujemy jednak, że jest to obszar, na który niniejsze badanie nie ma bezpośredniego wpływu. Koncentrując się na działaniach możliwych do podjęcia przez Miasto, warto rozważyć realizację kampanii, wspierających dobrostan młodych. Warto także uwrażliwiać nauczycieli na perspektywę uczniów – być może zachęci to część pedagogów do zrewidowania swojego spojrzenia na edukację. Należy także – na tyle na ile to możliwe – wzmacniać opiekę psychologiczną (najlepiej dostępną w szkole) nad młodymi.

WIĘKSZA EKSPOZYCJA MŁODYCH NA MOŻLIWOŚCI ZAANGAŻOWANIA SPOŁECZNEGO



Młodzież ze szkół średnich – w obliczu deficytów wolnego czasu – potrzebuje silnego bodźca, zachęcającego do aktywności społeczno-obywatelskiej. Nie należy zakładać, że nastolatkomie sami wyszukają ofertę wolontariatu, w który następnie się zaangażują. Jeśli chcemy wzmacniać u nich postawy zaangażowania obywatelskiego, to niezbędne jest „zderzanie” ich z gotowymi i konkretnymi ofertami aktywności, które mogą podjąć. Optymalnym miejscem

do eksponowania tego typu ofert wydaje się szkoła (mogą być one przekazywane także za pośrednictwem rodziców – tu jednak ścieżka promocji takich działań wydaje się dużo trudniejsza). Ciekawym pomysłem mogą być szkolne targi wolontariatu, polegające na regularnym prezentowaniu choćby pojedynczych ofert aktywności wolontariackich przez organizacje pozarządowe lub instytucje, poszukujące wolontariuszy. Wartościowe będą także inicjatywy polegające na tworzeniu szkolnych kół wolontariatu (na wzór rozwiązań stosowanych powszechnie w szkołach podstawowych). Oba te działania wymagają jednak aktywnej postawy ze strony nauczycieli, dla których będzie to dodatkowa aktywność (za którą powinni być dodatkowo wynagradzani).

NALEŻY ZADBAĆ O OPIEKUNÓW SAMORZĄDÓW UCZNIOWSKICH



Ważnym aktorem dla zaangażowania społecznego i obywatelskiego młodzieży są nauczyciele, pełniący rolę opiekunów samorządów uczniowskich. Od ich postawy zależy skala i intensywność aktywności uczniów szkół średnich. Jednocześnie, pełniący tę funkcję pedagodzy narzekają, że brakuje im okazji do zdobycia wiedzy, jak mogliby lepiej realizować się w tej roli. Deklarują, że chętnie wzięliby udział w spotkaniach sieciujących, gdzie mogliby poznać innych opiekunów i usłyszeć o inicjatywach realizowanych w innych szkołach. Wskazują także, że brakuje im szkoleń dla osób, które dopiero wchodzi w tę rolę. Nauczyciele często nie są przygotowani do opieki nad samorządem (nie mają pomysłu jak ukierunkować uczniów; nie wiedzą, jakie są zewnętrzne możliwości pozyskania wsparcia dla działań SU). Efektywne zagospodarowanie tej luki powinno zwiększyć rozpoznawalność programów podejmowanych przez Miasto oraz podnieść aktywność młodzieży.

WARTO PROMOWAĆ DOBRE POSTAWY I PROJEKTY



Pozytywne efekty dla aktywizowania młodzieży może przynieść także większa promocja inicjatyw podejmowanych przez uczniów w ramach obecnych programów Miasta Krakowa (takich jak #SU-w-ak, czy Szkolny budżet obywatelski). Obecnie trudno poznać te inicjatywy, nie będąc uczniem danej szkoły. Warto wyróżnić te inicjatywy i ich autorów w skali ogólnomiejskiej. Młodzież z całą pewnością czułaby się doceniona widząc informacje o swoim projekcie np. w tzw. telewizji tramwajowej lub na oficjalnych kanałach społecznościowych Miasta. Można podejrzewać, że byłaby to także motywacja dla mniej aktywnych szkół, by rozpocząć pracę z młodzieżą w tym zakresie. To samo dotyczy różnego rodzaju konkursów, gdzie Miasto stara się wyróżniać wybranych pedagogów bądź uczniów – jeśli inicjatywy te mają budować poczucie realnego docenienia, to muszą być rozpoznawalne i – co za tym idzie – dobrze rozpromowane.



WYNIKI BADANIA



RELACJE RODZINNE I SZKOLNE

INTRO

Punktem wyjścia do zrozumienia młodych była próba poznania sposobu, w jaki postrzegają oni swoje relacje z rówieśnikami, nauczycielami i rodzicami. W tej części badania chcieliśmy znaleźć odpowiedź na takie pytania, jak m.in.:

- jakie emocje wzbudza w młodych szkoła (tu np. jak postrzegana jest szkoła i czy stanowi ona dla nastolatków źródło stresu)?
- jak młodzież spędza swój czas wolny?
- jak – po pandemii – wyglądają relacje nastolatków z różnymi grupami, które są w ich otoczeniu?

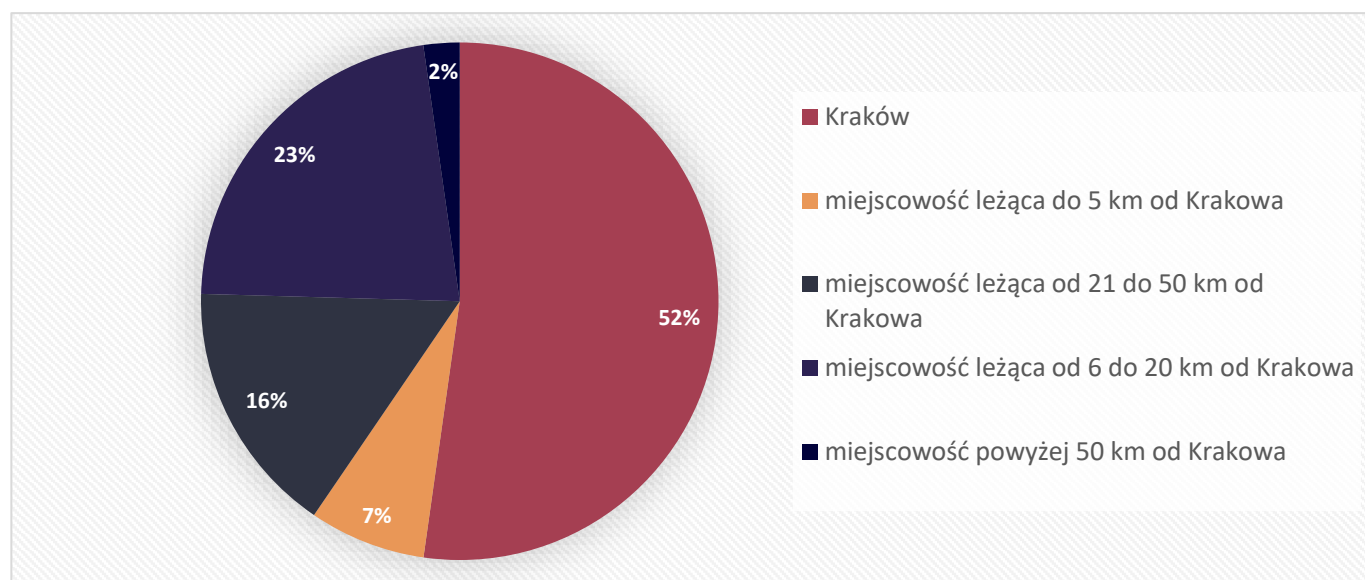
Poniżej prezentujemy najważniejsze ustalenia dotyczące tego obszaru tematycznego.

UCZNIOWIE SZKÓŁ ŚREDNICH ODCZUWAJĄ PERMANENTNY DEFICYT CZASU WOLNEGO

„Brak czasu” to stwierdzenie, które regularnie powracało podczas wszystkich warsztatów realizowanych z młodymi w ramach opisywanych tu badań. Wskazywali oni, że szkoła (i związane z nią obowiązki) zajmują znakomitą większość czasu, którą dysponują na co dzień. Obserwacja ta potwierdziła się również w badaniu ilościowym. To ważny wniosek – rzutuje on bowiem na wiele innych ustaleń, które pojawią się na kolejnych stronach raportu.

Opisywane zjawisko ma co najmniej kilka źródeł. Pierwszym z nich jest miejsce zamieszkania uczniów krakowskich szkół średnich. Z przeprowadzonego badania wynika, że tylko nieco ponad połowa (52%) uczniów krakowskich liceów, techników oraz szkół branżowych mieszka w Krakowie (odesetek ten jest zbliżony we wszystkich typach szkół – licea (53%), technika (50%), szkoły branżowe (56%)). Jednocześnie, blisko co piąty uczeń (18%) dojeżdża do szkoły w Krakowie z miejscowości, która oddalona jest od miasta o ponad 20 km. Naturalną konsekwencją takiej sytuacji jest długi czas dojazdu do szkół. Z przeprowadzonych badań wynika, że średni czas przeznaczany przez uczniów krakowskich szkół średnich na dojazd do szkoły i powrót z niej to blisko 83 minuty (najwięcej podróż zajmuje licealistom [86 minut], a najmniej uczniom szkół branżowych [65 minut]).

Wykres 1. Miejsce zamieszkania uczniów krakowskich szkół średnich



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Drugim czynnikiem, składającym się na znaczne obciążenie czasowe młodych, są zadania, które uczniowie przynoszą ze szkoły do domu. Na prace domowe oraz naukę w domu, młodzież przeznacza każdego dnia średnio 121 minut - najwięcej w liceach (140 minut), a najmniej w szkołach branżowych (52 minuty). Do tego dochodzi także oczywiście czas spędzony w samej szkole. Z deklaracji młodzieży wynika, że jest to średnio 7,6 godziny (tu najwyższą wartość przyjęły odpowiedzi w grupie uczniów techników – 8,1 godziny). Zsumowanie tych trzech wartości przekłada się na około 11 godzin, które (w każdy dzień roboczy!) zajmuje młodym szkoła. Taka wartość pokrywa się z deklaracjami, formułowanymi przez młodzież podczas warsztatów realizowanych w szkołach.

„W takim typowym dniu szkolnym około dziesięć godzin trzeba poświęcić na szkołę i dojazd do szkoły (bez nauki).”

„Średnio trzy razy w tygodniu muszę zarywać noce, żeby się uczyć.”

„Dojeżdżam kolejami małopolskimi i komunikacją miejską. Zajmuje to czasem około półtorej godziny. W jedną stronę. Zwykle wstaję o 5¹⁵, gdy mamy lekcje od 7³⁰.”

Powyższe dane, zobrazowane w bardziej praktyczny sposób, oznaczają, że istnieje spora grupa młodych osób, która codziennie musi rozpoczynać swój dzień między 5⁰⁰ a 6⁰⁰, by zdążyć do szkoły np. na 7³⁰ lub 8⁰⁰. Powrót ze szkoły do miejsca zamieszkania, to w ich przypadku okolice 17⁰⁰. Pozwólmy im na godzinę przerwy, pamiętając o dodatkowych dwóch godzinach nauki, które wciąż przed nimi – ich aktywność związana wyłącznie ze szkołą kończy się wówczas w okolicach 20⁰⁰ (przekładając to na „świat dorosłych”, jest to czas zaangażowania zbliżony do pracy w wymiarze 1,5 etatu pracy).

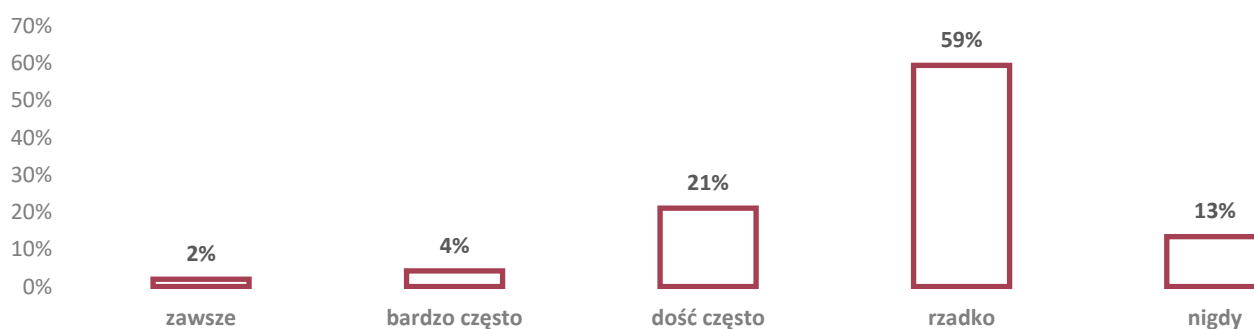
W tym kontekście nie zaskakują deklaracje młodych, wskazujące, że brakuje im czasu wolnego (wykres 2). Zaledwie 6% badanych przez nas uczniów szkół średnich stwierdziło, że w tygodniu poprzedzającym badanie zawsze lub bardzo często mieli oni wystarczająco dużo czasu wolnego dla siebie. 59% młodych

uznało, że taka sytuacja zdarzała im się rzadko, a 13% badanych stwierdziło, że w ostatnim tygodniu, ani raz nie mieli oni dla siebie wystarczająco dużo czasu.

Jeszcze większe niedobory czasu odczuwają młodzi w zakresie możliwości spotykania się z rówieśnikami (wykres 3). Aż 80% uczniów szkół średnich zadeklarowało w ankiecie, że w ciągu siedmiu dni poprzedzających udział w badaniu brakowało im czasu na spotkania z kolegami i koleżankami (odpowiedzi rzadko i nigdy). W przeprowadzonych rozmowach młodzi wskazywali, że opisywany tu „brak czasu” to jedna z największych różnic między szkołą podstawową, a szkołą średnią. Ta pierwsza nie dość, że generuje mniejszą ilość czasu spędzanego w samej szkole, to jeszcze jest zwykle względnie blisko miejsca zamieszkania, czego w wielu przypadkach nie można powiedzieć o szkole średniej¹.

Wykres 2. Młodzi i odczuwana przez nich dostępność czasu wolnego

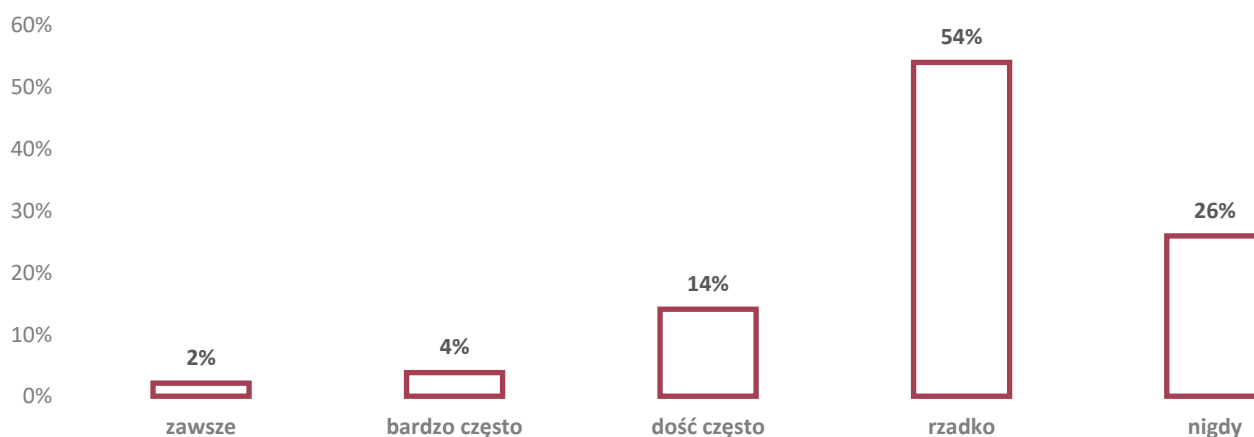
Jak często miałś_eś wystarczająco dużo czasu wolnego dla siebie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Wykres 3. Dostępność czasu wolnego na spotkania ze znajomymi

Jak często miałś_eś wystarczająco dużo czasu na spotkania z koleżankami/kolegami?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

¹ Na ten przeskok, w zakresie obciążenia czasowego uczniów szkół podstawowych oraz średnich, wskazuje także raport Rzecznika Praw Dziecka „Ogólnopolskie badanie jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce”, <https://brpd.gov.pl/ogolnopolskie-badanie-jakosc-zycia-dzieci-i-mlodziezy/> (str. 36).

Co warte odnotowania, także nauczyciele, z którymi realizowaliśmy indywidualne rozmowy, przyznają, że program nauczania można określić jako „przeładowany”, co skutkuje tym, że młodzi muszą się uczyć wielu nieprzydatnych informacji, spędzając nad książkami czas, który mógłby zostać zagospodarowany np. na rozwijanie kompetencji miękkich (niezwykle istotnych na współczesnym rynku pracy) w różnych aktywnościach pozaszkolnych i około-szkolnych. To może generować u nich dodatkową frustrację i zniechęcenie do szkoły. Nie ułatwia to także odkrywania talentów, które się posiada.

Żyjemy nadal w jakimś XIX wieku. Wielu uczniów musi mieć korepetycje. Program jest przeładowany. Zamiast uczyć się w szkole, uczniowie muszą robić sporo zadań. W planie lekcji przez cztery lata mają po 19 przedmiotów. Tak to wygląda...”

„Ja widzę ogromne braki w dziedzinie uczenia w szkole kompetencji miękkich. Uważam, że samorząd, wolontariat i inne takie aktywności, że to uczy pewnych umiejętności, uczy pracy w zespole. Uczeń styka się z tym, że ktoś zawali, że ktoś czegoś nie robi, nauczy się reagować w takich sytuacjach. Może odkryje, że jest świetny w tym co robi, mimo że słabo rozwiązuje zadania z matematyki. Myślę, że te sfery, które są bardzo cenne z punktu widzenia pracodawców, właśnie te kompetencje miękkie, one nie są w szkole rozwijane. One wręcz przeciwnie, jeśli ktoś jest bardzo aktywny i dużo działa, jest wręcz postrzegany przez część nauczycieli jako osoba, która unika szkoły, czyli jest postrzegana negatywnie.”

SZKOŁA I KARIERA STANOWIĄ DLA MŁODYCH ŹRÓDŁO STRESU

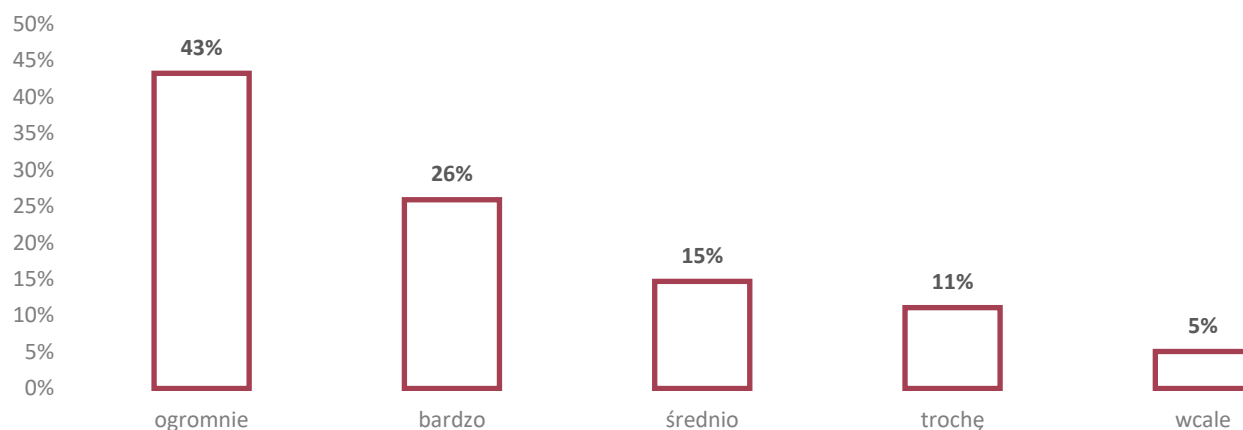
Funkcjonowanie pod presją czasu nie jest czynnikiem sprzyjającym wzmacnianiu kondycji psychofizycznej młodzieży. Może to być też jedna z przyczyn wysokiego poziomu stresu, jaki nastolatkom przypisują szkoły. Aż 69% z nich twierdzi, że szkoła jest dla nich źródłem dużego stresu (wykres 4; odpowiedzi „ogromnie” oraz „bardzo”). Szczególnie mocno stres ten odczuwany jest przez uczniów liceów – tam przywoływany odsetek odpowiedzi jest najwyższy i wynosi 73% (w technikach jest to 67%, a w szkołach branżowych 46%).

„Czujemy się pod presją. Co chwilę człowiek słyszy o maturze. O tym, że to już za chwilę, że trzeba się uczyć. Mi to nie pomaga.”

„Czasem jest taki naturalny stres np. przed sprawdzianem, a czasem negatywny, bo np. ktoś się nie lubi z nauczycielami.”

Wykres 4. Szkoła a stres w deklaracjach uczniów

Czy szkoła była dla Ciebie źródłem stresu w ostatnim tygodniu?

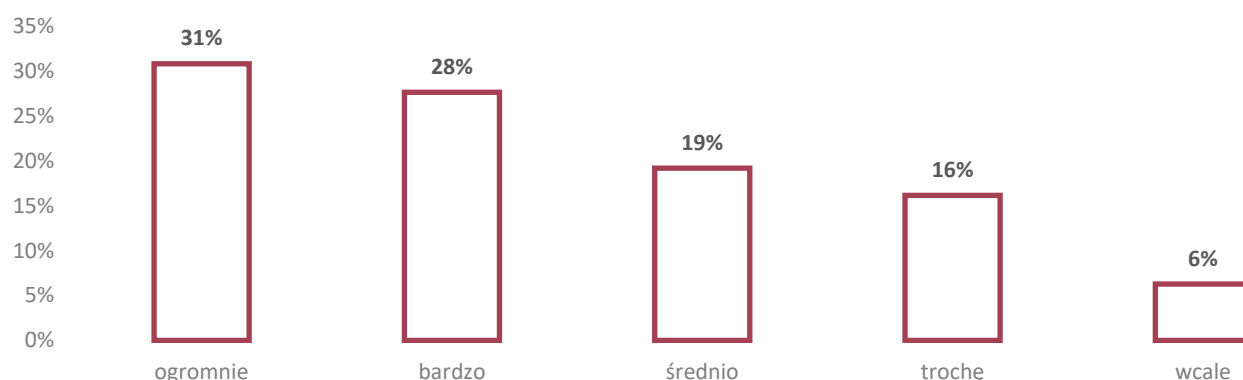


Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Z deklaracji młodych wynika, że stres jest zjawiskiem, które w znacznym stopniu towarzyszy im na co dzień. 59% uczniów krakowskich szkół średnich twierdzi, że czuje się ogromnie lub bardzo zestresowana (wykres 5). Tu znów, zdecydowanie wyższe wskaźniki negatywnych odpowiedzi odnotowują licea (66% wskazań tych dwóch odpowiedzi, przy 51% w technikach i 28% w szkołach branżowych). Jednocześnie, tylko 6% nastolatków deklaruje, że zupełnie nie czuje się zestresowana na co dzień.

Wykres 5. Stres w życiu codziennym u młodych

Czy na co dzień czujesz się zestresowana_y?



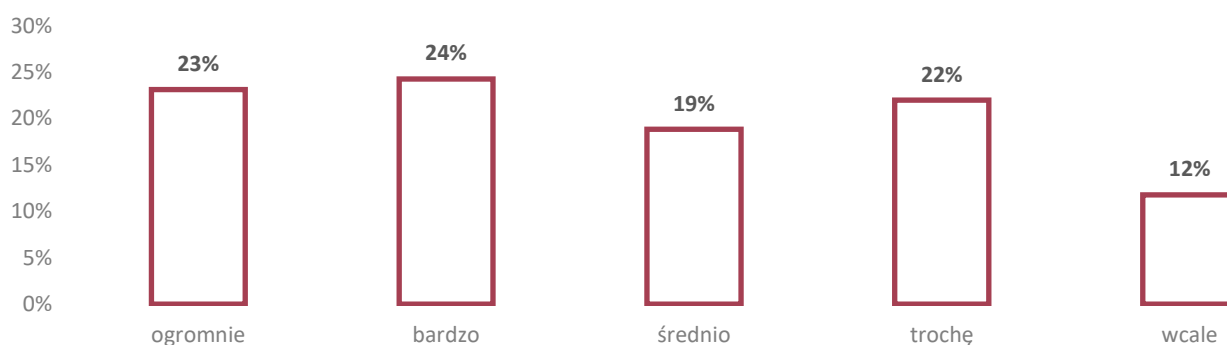
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Źródłem stresu – obok wspomianej już presji czasu – może być także niepewność co do przyszłości i presja na odpowiednie przygotowanie się do przyszłej kariery zawodowej. To mogłoby wyjaśniać, dlaczego w liceach i technikach odsetek odpowiedzi, wskazujących na wysoki poziom stresu, jest wyższy niż w szkołach branżowych (gdzie zwykle trafia młodzież z bardziej sprecyzowaną wizją swojej przyszłości lub z niższymi wynikami egzaminów i relatywnie mniejszą presją otoczenia). Ogromną lub wysoką presję

związaną z przygotowaniem się do przyszłej kariery odczuwa blisko połowa (47%) badanych młodych. W tym samym czasie tylko 12% nastolatków deklaruje, że takiej presji wcale nie odczuwa.

Wykres 6. Presja związana z przygotowaniem do przyszłej kariery zawodowej

Czy czujesz presję związaną z przygotowaniem się do przyszłej kariery?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

SZKOŁA JAKO MIEJSCE DO SPĘDZANIA CZASU WOLNEGO?

Szkoła, wskazywana jako źródło stresu, pozornie nie wydaje się dobrym miejscem do spędzania czasu wolnego. Jednocześnie jednak, trzeba pamiętać, że dla wielu uczniów szkół średnich (dojeżdżających do szkoły z różnych, często bardzo odległych od siebie punktów) sytuacja około-szkolna (tj. czas spędzony na lekcjach oraz czas bezpośrednio przed zajęciami i bezpośrednio po zajęciach) to jeden z nielicznych momentów, gdy mogą spotkać się z kolegami i koleżankami. Warto także zauważyć, że badana przez nas młodzież jest w większości zadowolona ze swoich kontaktów z rówieśnikami ze szkoły (wykres 7a). Współwystępowanie tych dwóch zjawisk może wyjaśniać dużą popularność tzw. szkolnych stref chilloutu w puli projektów zgłaszanych do szkolnego budżetu obywatelskiego oraz do programu #SU-w-ak. Tworzenie takich przestrzeni to jedna z rekomendacji, sformułowanych w raporcie opracowanym w 2022 roku na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka „Ogólnopolskie badanie jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce”. Jego autorzy wskazują (s. 72):

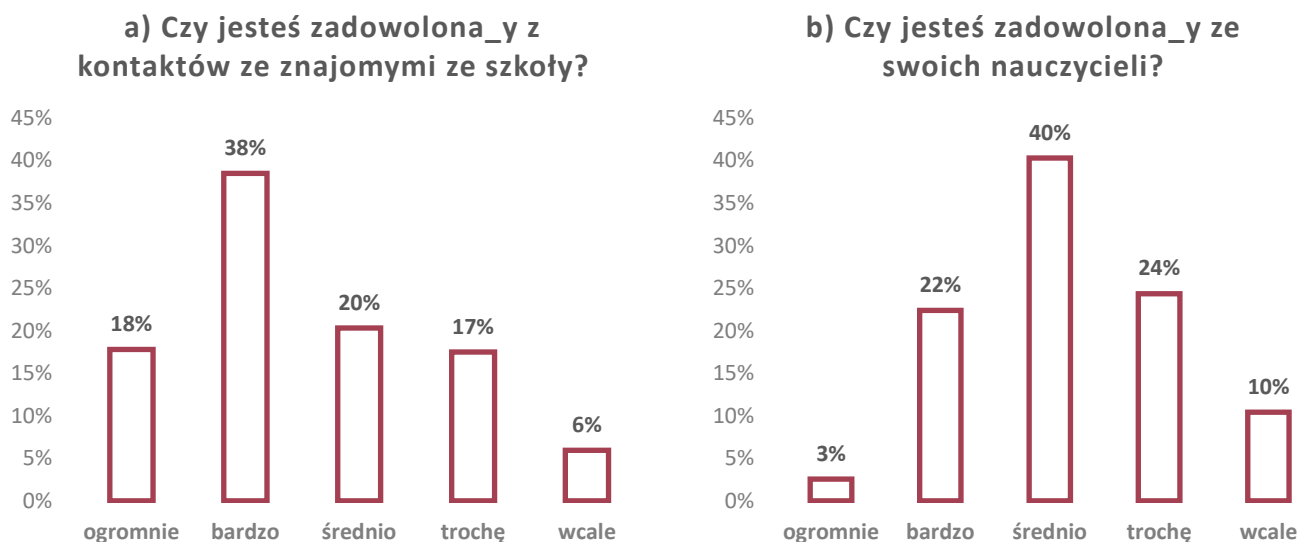
„Dobłą praktyką może być także zorganizowanie dodatkowej przestrzeni dla uczniów w szkołach. Mogą być to dodatkowe ławki czy pufy na korytarzach albo nieużywana klasa, która stanie się miejscem spotkań młodych ludzi.”

Podobna rekomendacja pojawiła się także w badaniach krakowskiej młodzieży z 2017 roku. Wskazywaliśmy wówczas, że „Należy stworzyć / zaaranżować miejsca, w których młodzież może w sposób swobodny spędzić czas w różnorodny sposób. Miejsca takie powinny być przyjazne do pracy indywidualnej (nauki, odrabiania zadań, czytania książek), ale też do aktywności grupowej (związanej z pracą projektową lub po prostu rozrywką). (...) Warto wykorzystać już istniejącą miejską infrastrukturę do wskazanego celu. Tu duży potencjał mogłyby mieć instytucje kultury, jak np. biblioteki czy domy kultury. (...) takie miejsca powinny być: współzarządzane przez młodych (powinni oni mieć realny wpływ m.in. na: wygląd tego miejsca,

obowiązujące w nim zasady oraz ewentualny program wydarzeń, które w tej przestrzeni są realizowane).” Z dzisiejszej perspektywy wydaje się, że to szkoły (być może nawet bardziej niż instytucje kultury) są dobrym miejscem do tworzenia takich przestrzeni.

Młodzi wydają się też być zadowoleni (przynajmniej częściowo) ze swoich nauczycieli. Co czwarty uczeń wskazał, że jest ogromnie lub bardzo zadowolony z kontaktów z nauczycielami. Jednocześnie, tylko jeden na dziesięciu respondentów stwierdził, że wcale nie jest zadowolony ze swoich pedagogów (wykres 7b). Można w tym kontekście podejrzewać, że wśród szerokiej puli nauczycieli, zdarzają się zarówno tacy, którzy cieszą się dużym autorytetem u uczniów, jak i tacy, którzy w opinii młodych słabo wywiązują się z powierzonych im zadań pedagogicznych. Warto zastanowić się, czy Miasto Kraków ma sposoby by docenić tę pierwszą grupę (do tego zagadnienia, które tutaj wstępnie sygnalizujemy, będziemy jeszcze wracać na kolejnych stronach).

Wykres 7. Zadowolenie z kontaktów z rówieśnikami oraz zadowolenie z nauczycieli



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

W świetle powyższych wyników szkoła może (lub wręcz powinna?) być miejscem, które odgrywa istotną rolę w życiu młodych także poza tradycyjnymi zajęciami. Można się tu zgodzić z rekomendacjami autorów, przywoływanego już wcześniej „Ogólnopolskiego badania jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce”. Proponują oni m.in.²:

- docenić rolę nauczycieli w procesie zarówno kształcenia, jak i wychowania (jak wskazują – część nauczycieli mogłaby być zaangażowana w działania szkoły po zakończeniu zajęć lekcyjnych, przy czym konieczne jest zapewnienie w takich przypadkach odpowiedniego dodatkowego wynagrodzenia);
- wprowadzić do szkół ofertę zajęć pozalekcyjnych, która odbywa się w oparciu o infrastrukturę szkolną, (często niewykorzystywaną po lekcjach);

² Rzecznik Praw Dziecka, „Ogólnopolskie badanie jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce”, s. 136.

- powołać w szkołach osoby pełniące funkcję „partnera kreatywności”, tj. osoby, grupy lub organizacje – których zadaniem byłoby wykorzystanie potencjału lokalnych społeczności (środowiska szkolnego, samorządów, sektora prywatnego, mediów) w zwiększaniu zaangażowania młodych ludzi w działania o charakterze wolontarystycznym.

LEPSZE (NIŻ WCZEŚNIEJ) RELACJE Z RODZICAMI

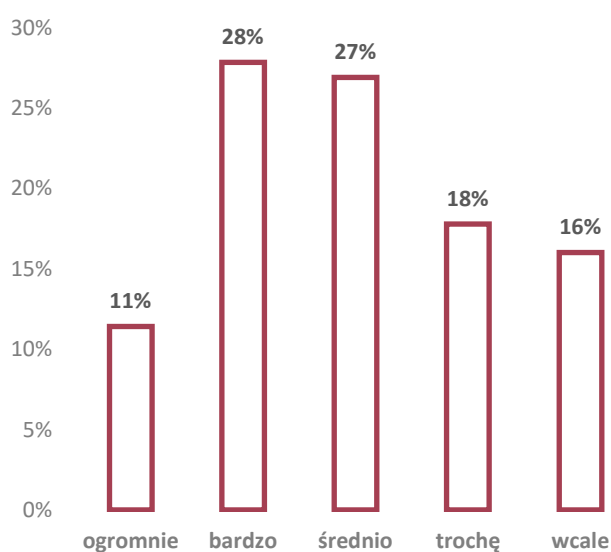
Przeprowadzone badanie wskazuje, że krakowska młodzież ma w większości dobry kontakt ze swoimi rodzicami (tylko 16% nastolatków stwierdziło, że rodzice ich wcale nie rozumieją [wykres 8a]; jednocześnie, 62% młodych twierdzi, że są w domu szczęśliwi [wykres 9]). Podobne obserwacje płyną także z innych badań – na poprawiające się relacje młodzieży z rodzicami zwraca mi.in uwagę raport Rzecznika Praw Dziecka (cykliczność tego badania sprawia, że możliwe jest odwołanie się do wyników wcześniejszych edycji). Z wypowiedzi młodych, z którymi spotykaliśmy się podczas warsztatów, wprost wynika także, jak ważne są dla nich relacje z rodzicami:

„Nie mam nawet jak spędzać czasu z rodzicami. Mijam się z nimi. Ja kładę się spać a oni dopiero przychodzą. No ciężko jest.”

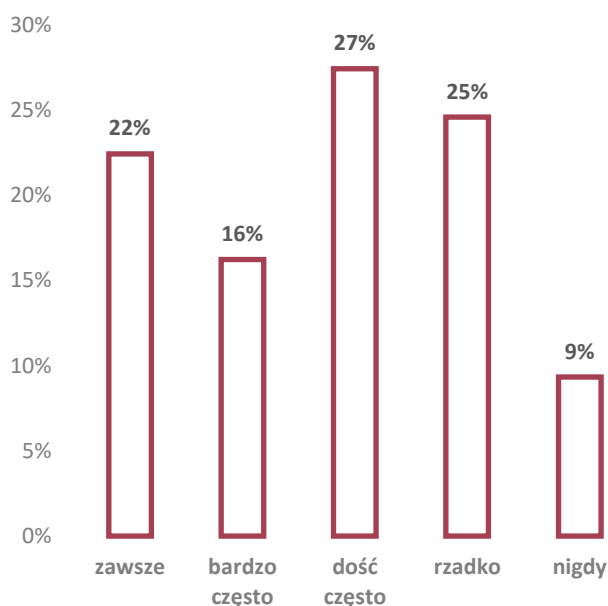
„Mi odpowiada mieszkanie z rodzicami. Mogłabym tak całe życie mieszkać.”

Wykres 8. Relacje młodych z rodzicami

a) Czy rodzice Cię rozumieją?



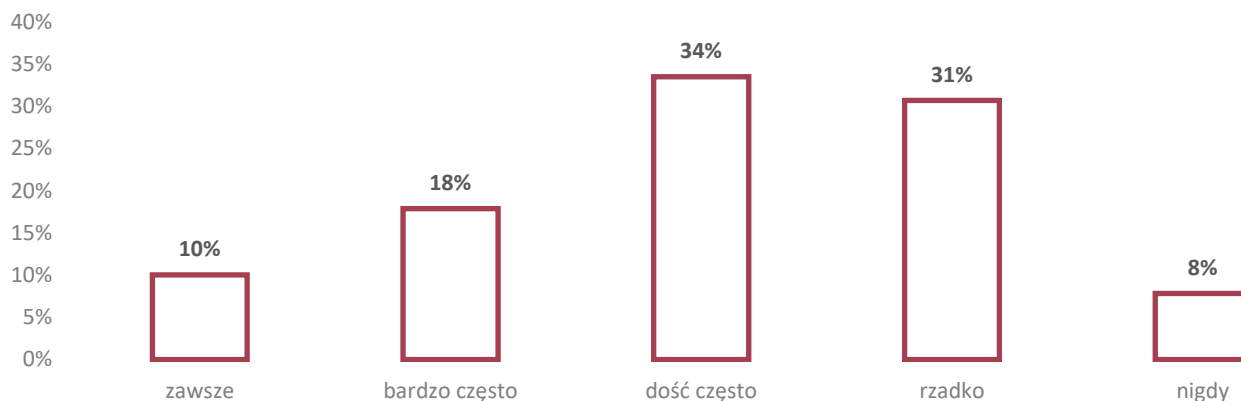
b) Czy możesz porozmawiać z rodzicami, kiedy tylko chcesz?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Wykres 9. Odczuwane poczucie szczęścia w domu rodzinnym

Czy jesteś w domu szczęśliwy?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Dobre, partnerskie relacje z rodzicami skutkują ich istotną rolą w organizowaniu dorastającym dzieciom (młodym dorosłym!) czasu wolnego. Z naszych rozmów z uczniami szkół średnich wynika, że wiele stałych aktywności pozalekcyjnych jest inspirowanych przez rodziców (w tym kontekście warto zabiegać o to, by rodzice jak najczęściej dowiadывali się o działaniach adresowanych do młodzieży; w tym o inicjatywach Miasta Krakowa)³.

„W sumie to u mnie często od rodziców wychodzi ta inicjatywa, żeby się zapisać na coś. Ostatnio mama mi poleciła jakiś wolontariat, bo gdzieś jej się wyświetliło w internecie. Potem nawet chodziła za mną, czy już się zapisałem. No i w końcu faktycznie się zapisałem.”

„Te korepetycje to trochę przez mamę. Ona powiedziała, że mogłabym wziąć dodatkowe lekcje z chemii, bo to się na pewno przyda do matury. Koleżanka jej też poleciła korepetytora i tak teraz chodzę na te korepetycje do niego.”

³ Swego czasu dużą popularnością cieszyło się nawet specjalne młodzieżowe określenie, które dobrze podsumowuje opisywane tu zjawisko – mowa o słowie „mamadżer” (połączenie słów „mama” i „menadżer”).



AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA I OBYWATELSKA

INTRO

Kolejnym analizowanym obszarem była aktywność społeczna i obywatelska młodych. Przedmiot zainteresowania stanowił tutaj poziom zaangażowania młodych w różnego rodzaju inicjatywy poza szkołą. Podczas zrealizowanych warsztatów oraz w przeprowadzonym badaniu ankietowym młodzież była pytana o inicjatywy, w które się włączają oraz o motywacje, które im towarzyszą, gdy decydują się zaangażować (np. w roli wolontariusza) w jakieś przedsięwzięcie. W tej części badania chcieliśmy znaleźć odpowiedź na następujące pytania:

- jak często młodzież ze szkół średnich włącza się w różne rodzaje inicjatywy o charakterze społeczno-obywatelskim?
- jakie są czynniki wzmacniające i ograniczające poziom ich zaangażowania?
- jak pozyskują wiedzę o inicjatywach, w których mogliby wziąć udział?

ZAANGAŻOWANIE OGRANICZONE PRZEZ „OBŁOŻENIE” SZKOŁĄ I NAUKĄ

Z wypowiedzi młodych wynika, że dla wielu z nich okres szkoły średniej, to czas wygaszania większości aktywności dodatkowych. Młodzi uzasadniają to brakiem czasu. Podczas warsztatów z młodzieżą wielokrotnie powtarzały się historie osób, które, chodząc do szkoły podstawowej, były zaangażowane w harcerstwo, w zajęcia sportowe lub artystyczne, a od momentu rozpoczęcia nauki w liceum czy technikum nie mają już na to czasu i porzuciły rozwijanie swoich pasji. W wielu przypadkach miejsce zajęć dodatkowych zajęły korepetycje, które mają przygotować młodych do matury i umożliwić im dostanie się na jak najlepsze studia.

„Ja musiałem zrezygnować z piłki nożnej przez szkołę. Cały czas lubię piłkę, ale nie miałem siły chodzić na treningi, a część z nich ich i tak bym omijał, bo nie zdążyłbym wrócić ze szkoły.”

„Chodzę cały czas na basen rekreacyjnie, ale w podstawówce np. tańczyłam długi okres. Teraz już nie tańczę, bo kolidowało mi to ze szkołą i musiałam zrezygnować.”

„Teraz się już nie udzielam. Nie mam czasu po prostu.”

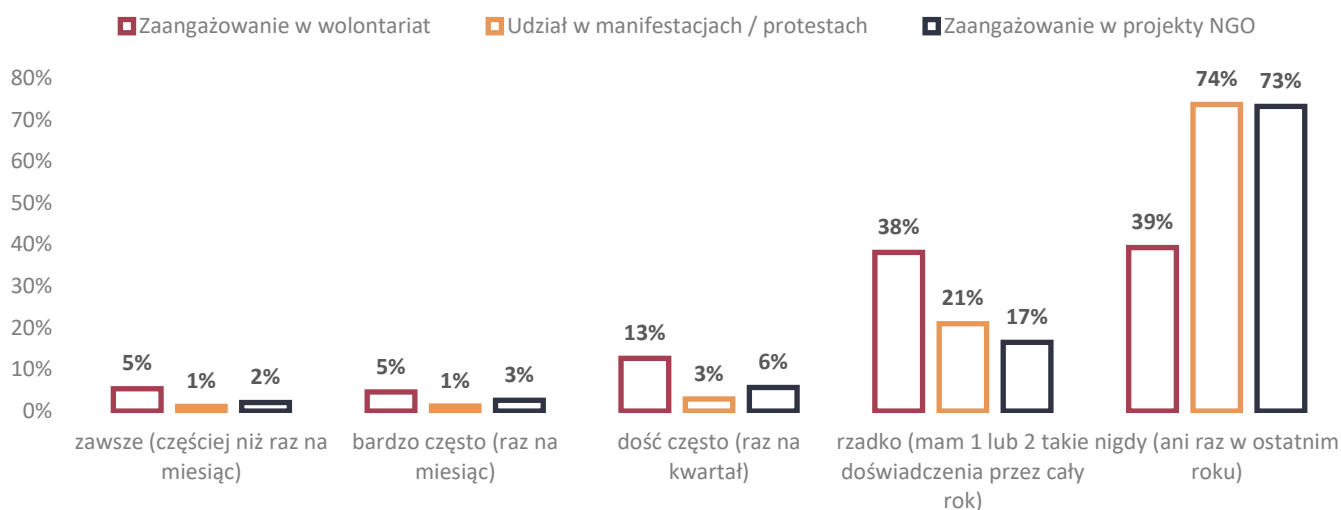
Przemęczeni młodzi w czasie wolnym (gdy ten w końcu się pojawia) chętnie sięgają po proste rozrywki – social media, gry mobilne, czy spotkanie się ze znajomymi i chodzenie po galerii handlowej.

„Fatalnie, że tak jest. Nie ma czasu na odpoczynek, jesteśmy przeładowani materiałem. Też umysł nie ma czasu na odpoczynek. Uczeń spędza 15 godzin na obowiązkach i nie ma czasu myśleć.”

„W wolnym czasie? No to siedzę na telefonie, przeglądam social media, rozmyślam, nic nie robię, czytam książkę, gotuję, piekę, gram w gry. Tylko na to mam siłę.”

Opisywana tu rzeczywistość nie sprzyja włączaniu się młodych w inicjatywy społeczne i obywatelskie. Na takie aktywności mają oni czas niemal wyłącznie w weekendy, ale musieliby poświęcić na ten cel wąską pulę wolnego czasu, którą dysponują. W efekcie zaangażowanie młodych w wolontariat oraz w projekty III sektora i różnego rodzaju aktywności obywatelskie (np. manifestacje, protesty) jest bardzo niskie (wykres 10). W ostatnim roku: 73% młodych nie angażowało się w projekty organizacji pozarządowych, 74% nie brało udziału w żadnym proteście czy manifestacji, 39% nie ma żadnego doświadczenia wolontarystycznego (a kolejne 38% ma tylko jedno lub dwa takie doświadczenia na przestrzeni minionych 12 miesięcy⁴).

Wykres 10. Udział młodych w różnych formach aktywności społeczno-obywatelskiej



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Podobne obserwacje mają także nauczyciele, próbujący realizować dla uczniów różnego rodzaju inicjatywy pozalekcyjne.

„Obciążenie nauką jest wysokie, za wysokie. Odbiera im możliwość brania udziału w szeregu inicjatyw. Ja prowadzę koło debat w szkole. Uwielbiam to! Ale na 9, czy 10 godzinie lekcyjnej, ja nie będę miała nikogo, a lekcje mają do 8 - 9 godziny lekcyjnej. Jak się spotykamy o 17⁰⁰, to są wyczerpani i przychodzi nie taka ilość jakby chciała”.

⁴ Warto tu zwrócić uwagę, że z przeprowadzonych warsztatów z młodzieżą wynika, że dla wielu z nich zaangażowaniem wolontaryjnym jest np. włączenie się w akcję charytatywną poprzez darowiznę przekazywaną w ramach szkolnej zbiórki (np. na schronisko dla zwierząt, czy w ramach „Szlachetnej Paczki”).

MŁODZIEŻ POTRZEBUJE BEZPOŚREDNIEJ INSPIRACJI DO ZAANGAŻOWANIA (WAŻNA ROLA SZKOŁY I NAUCZYCIELI)

Inną barierą, ograniczającą poziom zaangażowania społeczno-obywatelskiego młodych, są deficyty wiedzy u młodzieży, co do możliwych form aktywności z tego obszaru. Wielu nastolatków deklaruje, że posiada jakieś doświadczenia wolontarystyczne z okresu szkoły podstawowej. Wydaje się zatem, że jest to dobry punkt wyjścia do budowania u nich dalszego zaangażowania. Pogłębienie tego zagadnienia dostarcza jednak często zaskakujących odkryć. Młodzi angażowali się przede wszystkim, by uzyskać dodatkowe punkty rekrutacyjne do szkoły średniej (otwarte pozostaje w tym kontekście pytanie, czy cały czas mówimy zatem o wolontariacie). Co więcej, zwykle otrzymywali oni od swoich nauczycieli ze szkoły podstawowej konkretne oferty działania⁵ (wolontariat nie wymagał od nich praktycznie żadnego dodatkowego zaangażowania – musieli tylko przyjść w wyznaczone miejsce o określonej godzinie i podążać za instrukcjami).

Z deklaracji młodzieży wynika, że część z nich chętnie dalej, choćby okazjonalnie, włączałaby się w różnego rodzaju akcje społeczne w roli wolontariuszy, ale – jednocześnie – młodzi nie wiedzą, jak to zrobić, a w szkole średniej nie ma często nikogo, kto dostarczyłby im gotowe oferty i zainspirował do działania.

„Na podstawie nowego prawa oświatowego wprowadzono coś takiego, że w szkołach musi być wolontariat. Bardzo często ten wolontariat jest podciągnięty pod samorząd uczniowski i wtedy ci opiekunowie - ponieważ mają takie zadanie, żeby tworzyć ten wolontariat i go rozwijać - łączą trochę wolontariat z samorządem uczniowskim po to, żeby coś robili, po to, żeby tym uczniom dać punkty na koniec ósmej klasy. (...) To oni szukają miejsc, w których te dzieciaki mogliby zaangażować. A w szkołach ponadpodstawowych, to wszyscy mają poczucie, że te dzieci, to są już prawie dorośli ludzie, można ich zostawić, nie muszą zbierać punktów i też nikt im nie siedzi na głowie. (...) A tak najlepiej to niech się nie odzywają, bo jeszcze coś wymyślą abstrakcyjnego i będzie kłopot”.

„To się wszystko mocno zmieniło, ten duch pomagania wymarł w młodzieży. Wydaje mi się, że to jest w dużej mierze dlatego, że oni się przyzwyczaili, że wszystko dostają. I szkoła podstawowa, i potem czas pandemii - oni wszystko dostawali na tacy.”

To pokazuje, jak ważna jest rola szkoły w budowaniu społecznego zaangażowania. Trzeba wciąż mieć w pamięci, że najłatwiej (ze względu na ograniczony czas wolny) zaprosić uczniów do aktywności dodatkowych, które dzieją się na terenie szkoły. Przykładowo, ciekawym pomysłem wydaje się organizacja targów wolontariatu⁶, gdzie różnego rodzaju instytucje oraz organizacje III sektora mogłyby zaprezentować

⁵ Praktycznie we wszystkich szkołach podstawowych funkcjonuje obecnie wyznaczony pedagog, zajmujący się wolontariatem (/kołem wolontariatu). Jego zadaniem jest przygotowywanie konkretnych aktywności wolontaryjnych, w które może się zaangażować młodzież (najczęściej z najstarszych klas).

⁶ To w gruncie rzeczy powtórzenie pomysłu, który pojawił się w raporcie z badania z 2017 roku. Podobna rekomendacja pojawia się także w opracowaniu Rzecznika Praw Dziecka z 2022 roku: „Niezbędne jest wprowadzenie do szkół działań uwrażliwiających

młodym swoją ofertę współpracy wolontaryjnej. Jednocześnie, jeśli takie targi będą się odbywać poza szkołą, to istnieje jedynie niewielka szansa, że młodzi się o nich dowiedzą. Jeszcze mniejsze jest prawdopodobieństwo, że wezmą w nich udział. Gdyby jednak takie targi, choćby w niewielkiej skali (np. zaproszenie jednej organizacji czy instytucji na miesiąc) odbywały się w szkole, to szansa na realne włączenie młodzieży w działania takiego podmiotu istotnie rośnie.

Proponując tego typu inicjatywy, trzeba pamiętać o tym, że każdy tego typu pomysł wymaga zaangażowania osobowego po stronie szkoły. Wiele podobnych zadań trafia do nauczycieli, pełniących funkcję opiekunów samorządu szkolnego. Nie zawsze są to jednak osoby, mające wiedzę, jak poradzić sobie w tej roli. Roli, która warto dodać, ma charakter wolontariatu.

„To jest kwestia dodatkowej funkcji [mowa o roli opiekuna samorządu szkolnego – przyp. autora], która nie jest w żaden sposób wynagradzana. Znaczący, ta funkcja jest świetna! Ma się bardzo dobry kontakt z ludźmi. To są też zawsze duże emocje – czasami coś wyjdzie, czasami coś nie wyjdzie, ale ma się to zaufanie wśród młodzieży i to daje taką dodatkową energię. Jeśli natomiast chodzi o taki pragmatyczny aspekt, to to jest dodatkowe, wolontaryjne zaangażowanie. Trzeba to połączyć z normalną pracą tego często robi się bardzo dużo. To jest trudne i wtedy jest pokusa, żeby robić minimum jako opiekun samorządu. Wydaje mi się, że szczególnie młodszy nauczyciele chcą dbać o tzw. work-life balance i nie chcą się godzić na takie wolontaryjne zaangażowania. Chyba słusznie.”

„Młodzież trzeba prowadzić, żeby doprowadziła projekty do końca. To jest bardzo trudne. Młodzież ma świetne pomysły, jest zapalona, ale to często trwa pięć minut. Jak przychodzi już konkretna, katorznicza praca - ja mówię katorznicza, ale tak to czasem wygląda - no to trzeba przypilnować, trzeba też gdzieś pójść, coś załatwić, zwolnić kogoś z lekcji, oczywiście także zostać po lekcjach”.

Poszukując pomysłów na aktywizowanie młodzieży warto zadać sobie pytanie, jak można wspierać nauczycieli i zachęcać ich do tego, by inspirowali młodzież do zaangażowania społecznego i obywatelskiego. Wątek ten zostanie rozwinięty w rozdziale „Programy Miasta Krakowa”.

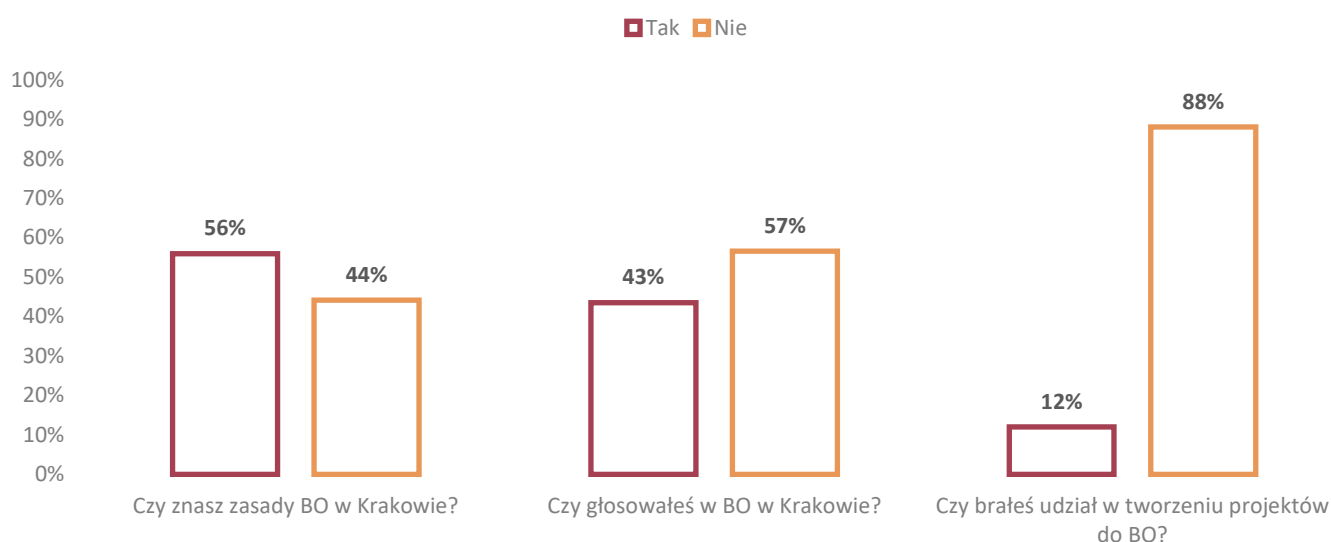
PONAD POŁOWA MŁODYCH NIE GŁOSUJE W BUDŻECIE OBYWATELSKIM

Analizując wątek obywatelskiego zaangażowania młodych mieszkańców Krakowa, warto zwrócić uwagę także na temat ich aktywności w ramach miejskiego Budżetu Obywatelskiego. Spośród mieszkających w Krakowie uczniów nieco ponad połowa (56%, wykres 11) twierdzi, że zna zasady funkcjonowania krakowskiego Budżetu Obywatelskiego. Mniej niż połowa ma doświadczenie głosowania w BO, a około jeden na dziesięciu uczniów (12%) deklaruje, że zdarzyło mu się brać udział w tworzeniu projektu,

na drugiego człowieka. Przykładem może być zaproszenie wolontariuszy oraz pracowników fundacji i stowarzyszeń na godzinie wychowawczej czy w czasie lekcji religii bądź etyki.”, (s. 72).

zgłaszanego później do krakowskiego Budżetu Obywatelskiego. Na tle ogólnej frekwencji w Budżecie Obywatelskim⁷ trudno jednoznacznie ocenić te wskaźniki. Wydaje się, że młodzież (z biegłością odnajdującą się w świecie cyfrowym) mogłaby w większym stopniu uczestniczyć w łatwo dostępnym głosowaniu elektronicznym, wspierając bliskie im inicjatywy. Tu ponownie, zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na nauczycieli. Warto włączyć ich w promowanie Budżetu Obywatelskiego. Ustalenia z przeprowadzonego badania wskazują, że może mieć to istotne pozytywne przełożenie na frekwencję młodych w BO.

Wykres 11. Aktywność młodych mieszkańców Krakowa w miejskim Budżecie Obywatelskim



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=467 [wyłącznie uczniowie, którzy wskazali Kraków, jako miejsce zamieszkania])

⁷ W 2021 roku wynosiła ona ok. 7% uprawnionych, w 2020 roku było to niespełna 6%.

ROZWÓJ ZAWODOWY I WIZJA DOROSŁOŚCI

INTRO

Młodzi uczniowie szkół średnich byli także pytani o swoją wizję dorosłości i kwestie związane z przyszłą karierą zawodową. Tak podczas warsztatów, jak i w badaniu ankietowym mieli się oni odnieść do takich pytań, jak: czy czujesz się przygotowany do dorosłości?, czy masz konkretny pomysł na to jak pokierować swoją przyszłością po szkole średniej? itp.. Z uzyskanych odpowiedzi wyłania się obraz młodzieży pełnej obaw o swoją przyszłość (w dyskusjach warsztatowych regularnie powracały hasła takie jak: kryzys, inflacja, kredyt na całe życie, brak szans na mieszkanie itp.) oraz nie mającej jasnego ukierunkowania względem tego, jak będzie wyglądać ich życie za pięć czy dziesięć lat.

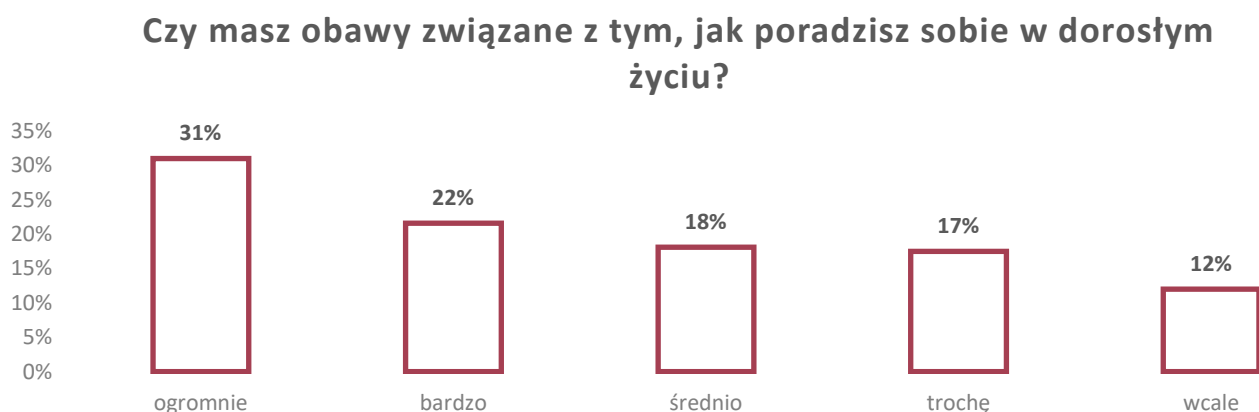
W tej części badania poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

- jak młodzi zapatrują się na swoją przyszłość (życiową i zawodową) i czy mają obawy z tym związane?
- jak szkoła wspiera młodych w budowaniu ich własnej wizji możliwej ścieżki kariery?
- jak młodzież postrzega Kraków (jako miejsce do życia) i czy wiąże z tym miastem swoją przyszłość?

MŁODZI NIE CZUJĄ SIĘ PRZYGOTOWANI DO DOROSŁOŚCI I OBAWIAJĄ SIĘ PRZYSZŁOŚCI

Krakowska młodzież ma wiele obaw o to, jak odnajdzie się w dorosłym życiu. Aż 53% młodych deklaruje, że ogromnie lub bardzo obawia się tego, czy poradzi sobie w dorosłym życiu (wykres 12). Tylko 12% nastolatków deklaruje, że jest pozbawiona tego rodzaju niepewności.

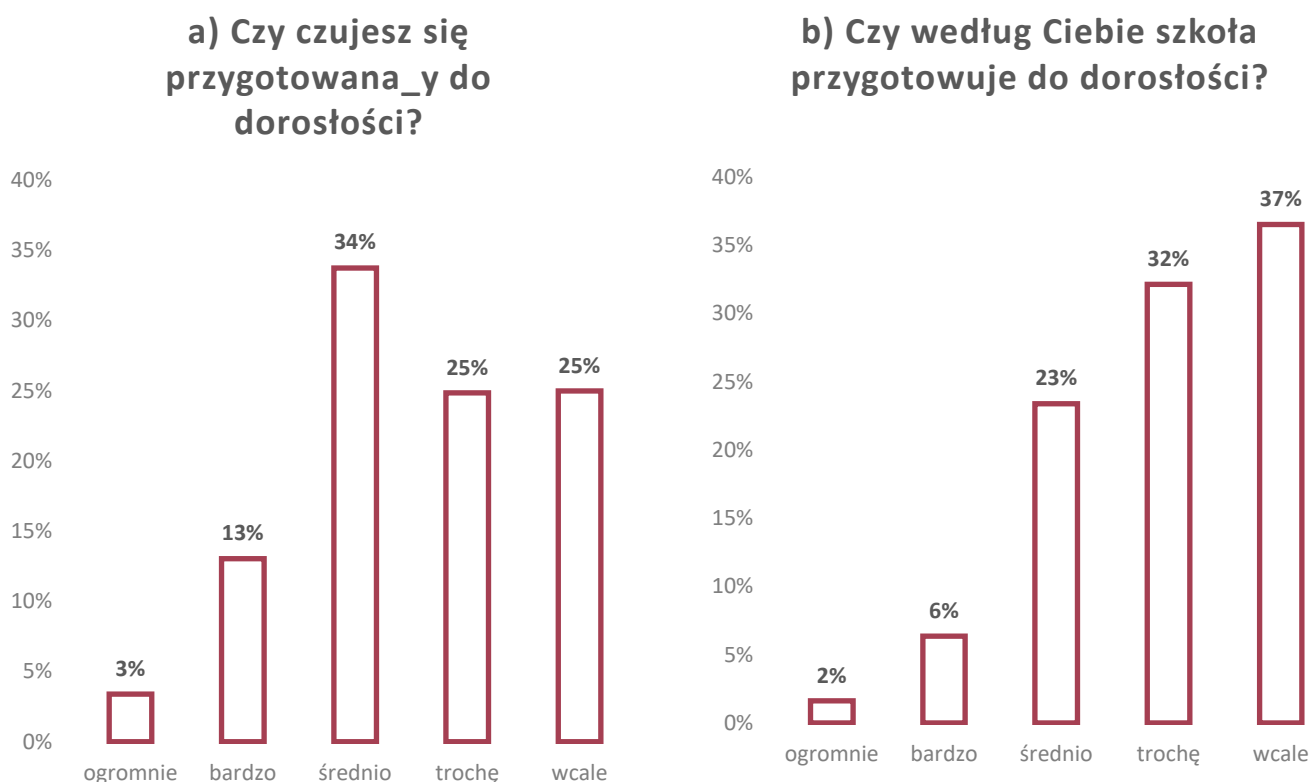
Wykres 12. Obawy o przyszłość młodych



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Silne obawy o kształt przyszłego, dorosłego życia mogą być związane z tym, że wielu młodych nie czuje się gotowych na to co ich czeka, gdy będą chcieli się usamodzielnąć. Połowa spośród badanych uczniów deklaruje, że nie czuje się przygotowana do dorosłości (wykres 13a; odpowiedzi wcale (25%) i trochę (25%)). Taką gotowość wykazuje jedynie 16% nastolatków (odpowiedzi ogromnie (3%) oraz bardzo (13%)). Co istotne, młodzi w zdecydowanej większości nie czują, by szkoła ich w jakikolwiek sposób przygotowywała do dorosłości – blisko 7 na 10 uczniów (69%) deklaruje, że szkoła wcale lub tylko trochę przygotowuje do dorosłości.

Wykres 13. Subiektywnie odczuwane przygotowanie do dorosłości

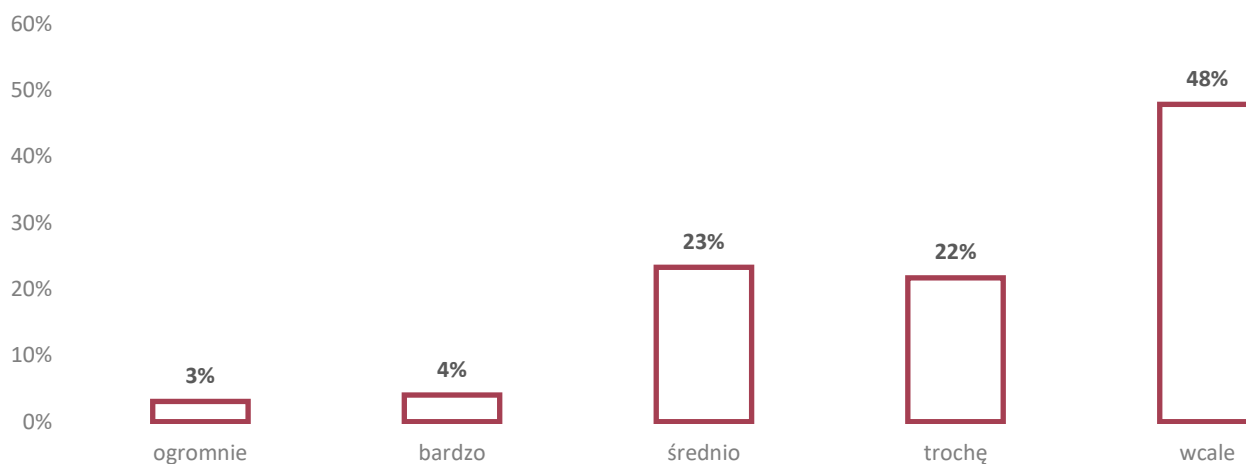


Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Młodzi uważają także, że wchodzenie w dorosłość w obecnym otoczeniu społeczno-gospodarczym jest trudnym zadaniem (tylko 7% twierdzi, że jest to łatwe; wykres 14). Należy tu zaznaczyć, że warsztaty jakościowe były realizowane przed wakacjami, w pierwszych miesiącach inwazji rosyjskiej na Ukrainę – w mediach pojawiało się wówczas wiele informacji o zbliżającym się kryzysie energetycznym, wysokiej inflacji i nadchodzącej recesji. Te hasła obecne były także podczas spotkań z młodymi. Uczniowie pytani o to, co kojarzy im się z dorosłością, łączyli hasła o pozytywnym lub neutralnym zabarwieniu (takie jak: wolność, odpowiedzialność, własny samochód, rodzina) z jednoznacznie negatywnymi określeniami (jak depresja, bezrobocie, kredyt, drogie mieszkania, inflacja, choroby).

Wykres 14. Wchodzenie w dorosłość - czy teraz jest dobry czas?

Czy według Ciebie wchodzenie obecnie w dorosłość jest łatwe?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

SZKOŁA NIE POMAGA SIĘ UKIERUNKOWAĆ NA PRZYSZŁOŚĆ

Brak gotowości na dorosłość (opisywany powyżej) może być także związany z tym, że wielu młodych nie ma w szkole średniej pomysłu na to, co robić ze swoim życiem po zakończeniu liceum, technikum bądź szkoły branżowej. Tylko niespełna jeden na trzech młodych (29%) deklaruje, że ma w głowie pomysł, jak pokierować swoją przyszłością po szkole średniej (wykres 15)⁸. Jednocześnie, podczas bezpośrednich spotkań warsztatowych młodzież wskazywała, że szkoła nie stanowi dla nich istotnego wsparcia w procesie wybierania kierunku studiów lub planowania przyszłej ścieżki kariery zawodowej. Uczniowie wspominali tu często o zajęciach z doradztwa zawodowego – wielu z nich miało takie lekcje, zgodnie twierdzą jednak, że niewiele wartościowego z nich wynieśli.

„Są zajęcia [z doradztwa zawodowego – przyp. autora] w technikum, niektórzy nauczyciele jak widzą zdolniejszych uczniów to im proponują zajęcia dodatkowe, na których Ci uczniowie mogą wykonywać co chcą. Ewentualnie Ci uczniowie dostają jakieś prace za co można dostać nawet jakieś pieniądze. Pozostali mają się uczyć i tyle. Dla nich nie ma żadnej oferty.”

Uczennica: „Były kiedyś zajęcia z doradcą zawodowym. Pani kazała nam napisać swoje wady i zalety i to była cała lekcja.”

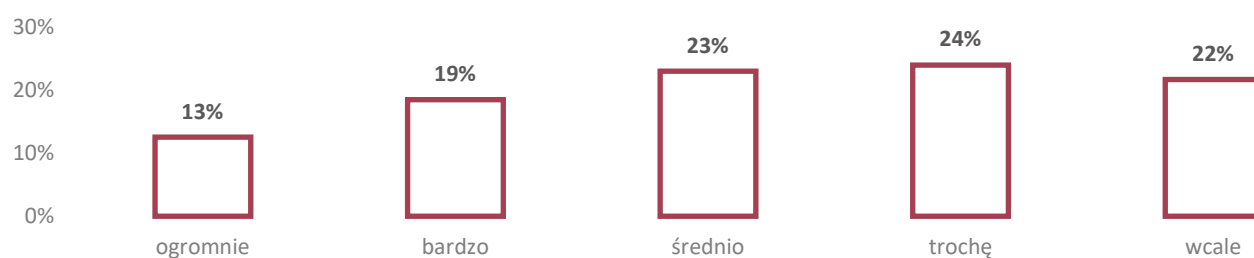
Badacz: „I było to pomocna lekcja dla Ciebie?”

Uczennica: „W życiu! Nie! No bo co? Mówi, że są wady i zalety i tyle. Bez sensu to było.”

⁸ Co ciekawe, najwyższą wartość przyjmują tutaj odpowiedzi udzielone przez licealistów – 34% z nich ma konkretny pomysł, co robić ze swoją przyszłością po zakończeniu szkoły. Zdecydowanie gorzej jest w szkołach branżowych – tam tego typu odpowiedzi udziela tylko 22% uczniów.

Wykres 15. Posiadanie wizji przyszłości w deklaracjach młodzieży

Czy masz konkretny pomysł, jak pokierować swoją przyszłością po szkole średniej?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

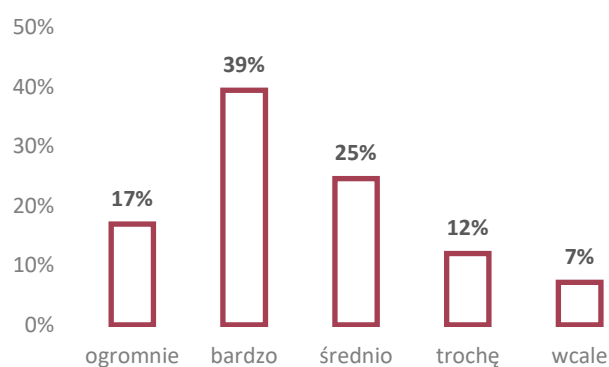
KRAKÓW DOBRZE OCENIANY JAKO MIEJSCE DO ŻYCIA

Ostatnim zagadnieniem poruszonym w tym bloku tematycznym było postrzeganie Krakowa jako miejsca do życia. Młodzi w większości postrzegają Kraków w sposób pozytywny – 56% nastolatków jest przekonanych, że stolica Małopolski oferuje swoim mieszkańcom dobre warunki do mieszkania i rozwoju (odpowiedzi ogromnie i bardzo; wykres 16a). Tylko 7% uważa, że Kraków zdecydowanie nie jest przyjazny, jako miejsce do życia.

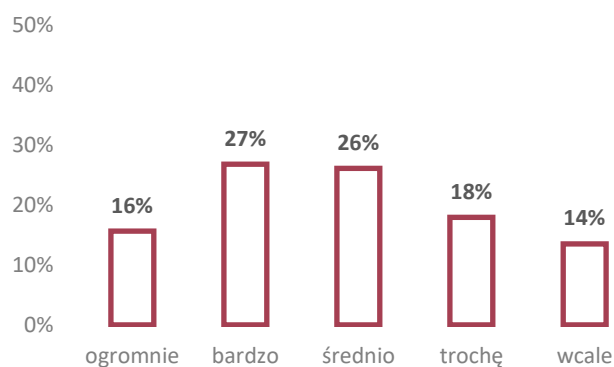
Jednocześnie, trochę więcej wątpliwości budzi w młodych pytanie o powiązanie ich przyszłości z Krakowem. 14% zdecydowanie nie widzi siebie i swojej przyszłości w Krakowie (wykres 16b)⁹. 43% uczniów krakowskich szkół średnich jest z kolei przekonanych, że ich przyszłość będzie związana z miastem, w którym obecnie się uczą.

Wykres 16. Ocena Krakowa jako miejsca do życia i realizowania się w dorosłym życiu

a) Czy Kraków to dobre miejsce do życia?



b) Czy wiążesz swoją przyszłość z Krakowem?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

⁹ Z rozmów zrealizowanych podczas spotkań warsztatowych, że istnieje grupa młodych osób, które są zdeterminowane, by swoje dorosłe życie związać nie tylko z innym (niż Kraków) miastem, ale też z innym (niż Polska) krajem. Osoby te wskazywały, że chciałyby osiedlić się w miejscu o lepszych perspektywach (tu często wymieniano kraje Skandynawskie jako wymarzone miejsce do życia).

Podczas warsztatów młodzież była pytana o inicjatywy bądź inwestycje infrastrukturalne, które mogłyby sprawić, że Kraków stałby się bardziej atrakcyjnym miejscem do życia dla osób młodych. Wśród zgłaszanych tu pomysłów pojawiały się postulaty dotyczące¹⁰:

- usprawnienia komunikacji miejskiej (więcej linii; więcej nowoczesnych, klimatyzowanych tramwajów; mniej opóźnionych autobusów, darmowe bilety etc.) – był to postulat najpopularniejszy i powtarzający się podczas wszystkich spotkań z młodymi, co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że jest to środek transportu, od którego młodzież jest niemal w pełni zależna;
- zwiększenia dostępności przestrzeni zielonych w mieście – uczniowie szkół średnich chętnie zobaczyliby wokół siebie (najlepiej w bezpośrednim otoczeniu szkół) więcej parków (nawet niewielkich rozmiarów) wyposażonych w ławki i miejsca, gdzie można spędzić czas w kilkuosobowej grupie (najchętniej zadaszone); chętnie skorzystaliby także z większej liczby miejsc zielonych, oferujących dodatkowo dostęp do publicznej toalety i różne formy spędzania czasu wolnego (za przykład podawano tu często „Bezogródek”, tj. przestrzeń z dostępem do różnorodnej oferty gastronomicznej, zlokalizowaną w pobliżu Błoń oraz podobną strefę zlokalizowaną w pobliżu Zalewu Bagry);
- rozbudowania oferty bezpłatnych wydarzeń kulturalnych, jak otwarte koncerty, czy możliwość nieodpłatnego wstępu do instytucji kultury do 26 roku życia (na wzór rozwiązań francuskich);
- zwiększenie dostępności publicznych przestrzeni, w których można bezpłatnie uprawiać sport w różnej postaci (mowa była zarówno o boiskach do piłki nożnej, jak i plenerowych siłowniach, czy skateparkach);
- organizowania spotkań międzyszkolnych, podczas których młodzież mogłaby ze sobą rywalizować (sportowo lub intelektualnie) bądź wymieniać się doświadczeniami (np. dotyczącymi pracy w samorządzie uczniowskim), a przy okazji poznawać rówieśników z innych krakowskich szkół;
- remontu galerii handlowych (tu szczególnie Galerii Krakowskiej), jako miejsc, w których młodzież spędza dużo czasu.

Zwraca tu uwagę mocna potrzeba związana z chęcią spędzania czasu wolnego, w miejscach (bądź przestrzeniach), które umożliwiają spotkania kilku osób w formule nieodpłatnej (bez konieczności zakupu posiłku lub napoju czy opłacenia zajęć bądź wstępu do danego miejsca). W okresach, gdy pogoda jest sprzyjająca, mogą to być tereny zielone – parki i inne miejsca, oferujące dostęp do ławek, toalety (a najchętniej także innych, fakultatywnych, usług – jak plaża czy punkty street food). W zimie oraz w dni deszczowe młodzi preferują z kolei galerie handlowe. Nie oznacza to jednak, że regularnie robią w nich zakupy. Są to jedne z nielicznych miejsc, gdzie jednocześnie spełnionych jest kilka warunków dotyczących spędzania czasu wolnego, tj.:

- można tam spędzić czas bez konieczności ponoszenia opłat,
- miejsce jest pod dachem,
- przestrzeń zapewnia komfort termiczny,
- jest to miejsce z dostępem do ławek (lub innych miejsc do siedzenia) oraz bezpłatnej toalety;
- przestrzeń zapewnia prywatność dla spotkań w dwie lub więcej osób;
- miejsce zapewnia dodatkowe atrakcje (w postaci strefy gastronomicznej lub przeglądania oferty sklepów).

¹⁰ Postulaty zostały uszeregowane według popularności (tj. tego, jak często powtarzał się dany pomysł w różnych szkołach i grupach).

OBECNOŚĆ W ŚWIECIE CYFROWYM

INTRO

Dzisiejsi młodzi (określani często mianem „pokolenia Z”) w naturalny sposób kojarzą się ze światem cyfrowym. Gdy dorastali powszechne były już smartfony i dotykowe ekrany, standardem był szybki dostęp do internetu. W tym kontekście interesujące jest zagłębienie się w sposób odbierania świata cyfrowego przez tę grupę wiekową. Dobra diagnoza w tym zakresie może mieć istotne konsekwencje m.in. dla planowania działań promujących różnego rodzaju inicjatywy adresowane do młodzieży.

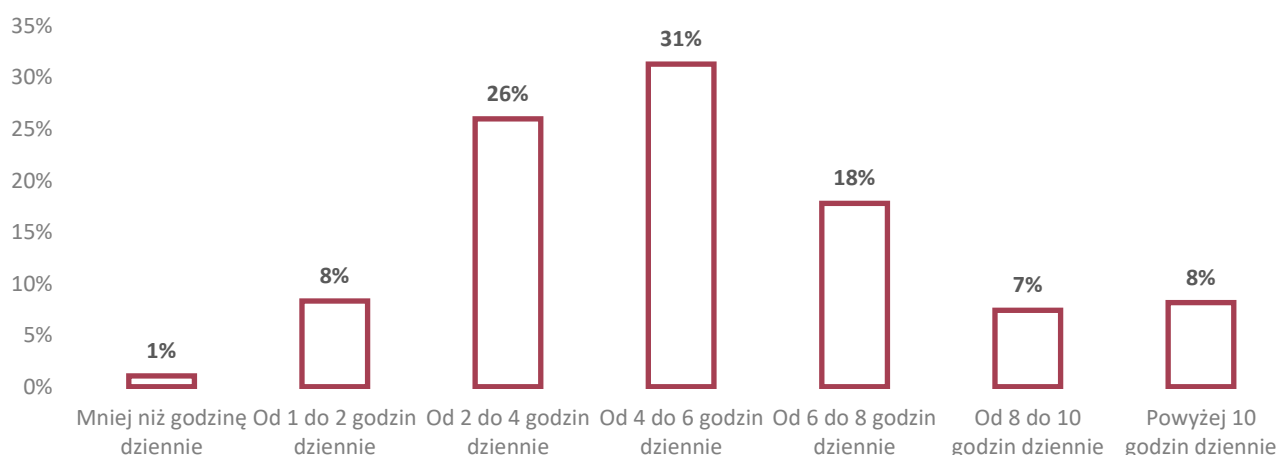
W tej części badania chcieliśmy dowiedzieć się m.in.:

- ile czasu młodzi spędzają zanurzeni w świat cyfrowy?
- w jaki sposób wykorzystują oni internet (przy użyciu jakich aplikacji oraz do jakich zastosowań)?

INTERNET TO DLA MŁODYCH ROZRYWKA, KOMUNIKACJA I MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Z deklaracji młodych wynika, że „internet” to dla nich przede wszystkim telefon (to on służy im za narzędzie dostępne do świata cyfrowego) oraz media społecznościowe (to tam młodzi spędzają najwięcej czasu, będąc zanurzonymi w przestrzeń wirtualną). Młodzież z krakowskich szkół średnich deklaruje, że w świecie cyfrowym spędza średnio około czterech godzin dziennie (poniżej dwóch godzin – 9%; od dwóch do czterech godzin – 26%; od czterech do sześciu godzin – 31%; powyżej sześciu godzin – 33% [wykres 17]).

Wykres 17. Czas spędzany przez młodych w świecie cyfrowym

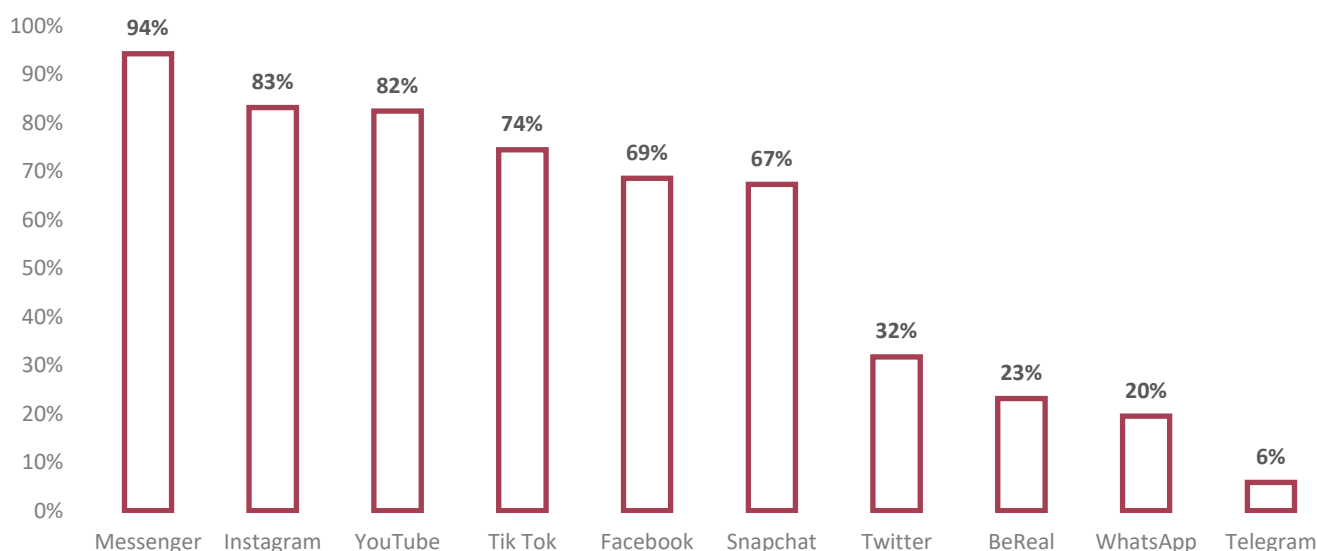


Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

Młodzi wykorzystują internet przede wszystkim do komunikacji z kolegami i koleżankami, śledzenia wiadomości (tj. przede wszystkim nowości wrzucanych przez znajomych) w mediach społecznościowych oraz rozrywki (w postaci gier, filmów czy muzyki). Dla wielu nastolatków telefon jest substytutem spotkania ze znajomymi, na które brakuje czasu – internet umożliwia wymienianie wiadomości (tu głównie aplikacja Messenger) oraz „bycie na bieżąco” z tym, co dzieje się u rówieśników (tu głównie aplikacje Instagram oraz Tik Tok i Snapchat).

Warto zwrócić uwagę, że przeprowadzone badania potwierdzają, że młodzi coraz mniej regularnie korzystają z aplikacji Facebook. Wciąż jest to medium obecne na telefonach młodych ludzi, ale nie jest to już platforma społecznościowa pierwszego wyboru (młodzi rzadko wskazują ją w gronie trzech najczęściej wykorzystywanych aplikacji – tu dominuje Messenger, Instagram oraz Tik Tok). Warto o tym pamiętać, planując promocję inicjatyw adresowanych do młodzieży.

Wykres 18. Aplikacje mobilne wykorzystywane przez krakowską młodzież



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)



PROGRAMY MIASTA KRAKOWA

INTRO

Ostatnim zagadnieniem, poruszonym w badaniach z młodymi, były programy Miasta Krakowa, które są adresowane do młodych i które stanowią pokłosie realizacji polityki „Młody Kraków 2.0”. Mowa tu o takich inicjatywach, jak Szkolny budżet obywatelski, #SU-w-ak (Program Wsparcia Samorządów Uczniowskich), Młodzieżowe Dni Wolontariatu, czy Konkurs Wolontariusz Roku. O opinie na temat tych programów pytano nie tylko samych uczniów, ale także nauczycieli i osoby odpowiedzialne za realizację wybranych spośród wymienionych inicjatyw.

Całość działań badawczych prowadzonych w tym obszarze miała pozwolić uzyskać odpowiedź na pytania:

- czy programy realizowane i inicjowane przez Miasto Kraków są rozpoznawalne przez młodych?
- czy powyższe programy działają w sposób optymalny, czy też są jakieś elementy, które mogą zostać udoskonalone?
- jakie inne działania (oprócz wymienionych powyżej) warto rozważyć, by przyczynić się do wsparcia aktywności społecznej i obywatelskiej młodych?

DO WIELU UCZNIÓW NIE DOCIERA INFORMACJA O PROGRAMACH ORGANIZOWANYCH PRZEZ MIASTO KRAKÓW

Z deklaracji uczniów krakowskich szkół średnich wynika, że wielu z nich nie kojarzy inicjatyw realizowanych (bezpośrednio lub poprzez operatorów) przez Miasto Kraków. Większość badanych uczniów rozpoznaje jedynie szkolny budżet obywatelski (55% młodych twierdzi, że słyszało o tym projekcie (wykres 19)). Słabiej wypadają pod tym kątem pozostałe analizowane inicjatywy:

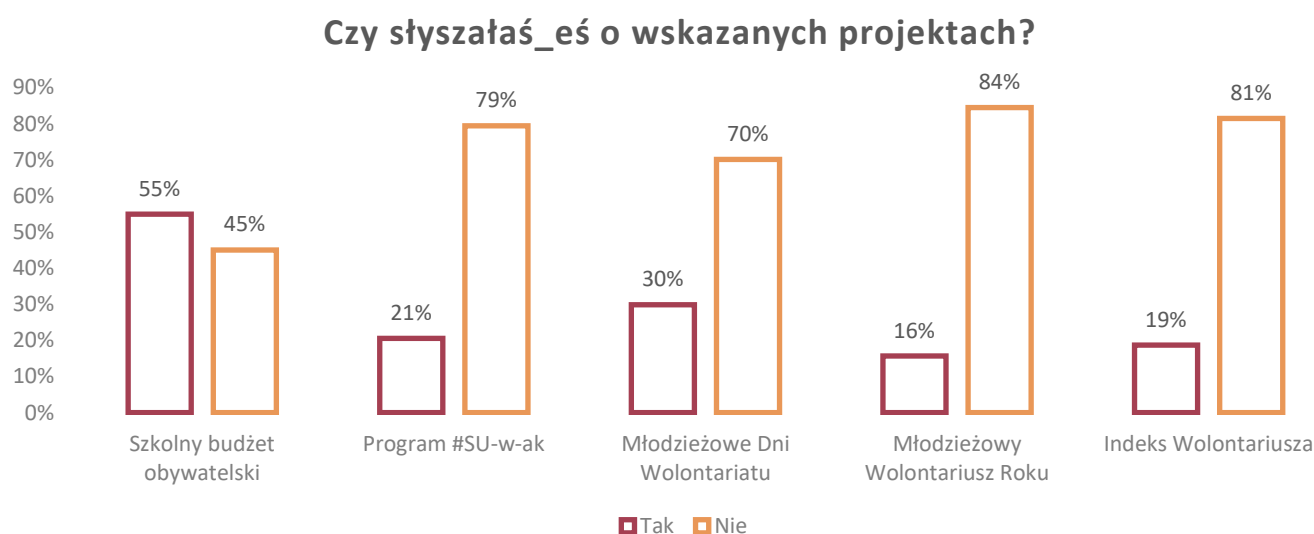
- o Młodzieżowych Dniach Wolontariatu słyszało 30% respondentów;
- o Programie Wsparcia Samorządów Uczniowskich #SU-w-ak słyszało 21% młodych badanych;
- o Indeksie Wolontariusza słyszało kiedykolwiek 19% ankietowanych uczniów;
- o Konkursie Młodzieżowy Wolontariusz Roku słyszało 16% uczniów szkół średnich.

Warto podkreślić, że promocja przywoływanego inicjatyw jest w dużym stopniu oparta na podejściu poszczególnych szkół. Informacje o poszczególnych programach rozsyłane są przez Urząd Miasta do sekretariatów szkół. Następnie, powinna ona trafić do osób, pełniących funkcję opiekunów samorządu

szkolnego¹¹. Dopiero w trzeciej kolejności jej adresatami są uczniowie. To sprawia, że w wielu szkołach młodzież nie ma szansy dowiedzieć się o programach realizowanych przez Miasto. Dzieje się tak szczególnie w tych placówkach, gdzie brakuje aktywnych opiekunów samorządów szkolnych (trzeba tu pamiętać o wyzwaniach związanych z tą funkcją, które były przywoływane na wcześniejszych stronach opracowania).

„Jeżeli o danym programie nie dowie opiekun samorządu, to nie ma szans, żeby samorząd wystartował w tej inicjatywie. Ścieżka jest taka: dowiaduje się szkoła, potem dowiaduje się opiekun i to dopiero on przekazuje młodzieży tę informację.”

Wykres 19. Rozpoznawalność miejskich programów wśród młodzieży



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych zrealizowanych wśród uczniów krakowskich szkół średnich (n=894)

OPIEKUNOWIE SAMORZĄDÓW JAKO WAŻNE OGNIWO AKTYWNOŚCI UCZNIOWSKIEJ

Powyższa obserwacja to kolejny argument, przemawiający za tym, że obiektem szczególnego zainteresowania w polityce młodzieżowej powinni być... opiekunowie samorządów szkolnych. Są to osoby, które odgrywają istotną rolę w systemie nastawionym na wspieranie społecznego i obywatelskiego zaangażowania młodzieży. Jak wskazują nauczyciele posiadający wieloletnie doświadczenie w sprawowaniu tej funkcji, pełnienie tej roli nie jest zadaniem łatwym – osoba, przyjmująca na siebie tę funkcję musi zwykle sama, we własnym zakresie dotrzeć do wszelkich istotnych informacji.

Pedagog: *„Nowy opiekun samorządu musi się sam wymyślić, musi się sam wykreować. Nie ma żadnych wytycznych czy wskazówek, podpowiadających, jakie są przydatne informacje.”*

¹¹ Jak wskazują osoby odpowiedzialne za program #SU-w-ak jest to tzw. wąskie gardło, ograniczające skuteczność programu. Z ich doświadczeń wynika, że: „Są takie sekretariaty, gdzie ten mail ginie. I niezależnie czy my go wyślemy pięć razy, czy sto razy, to on zginie. I ten nauczyciel, ten opiekun samorządu uczniowskiego nie ma szans się o tym dowiedzieć ze szkoły. (...) To jest duży deficyt #SU-w-ak’a, który wynika z finansowania. Brakuje pieniędzy na promocję i dotarcie do większej liczby szkół.”

Badacz: „Czyli nowy opiekun sam musi znaleźć np. informacje o programach proponowanych przez Miasto Kraków?”

Pedagog: „Tak. Może te informacje dostać z sekretariatu szkoły lub od poprzedniego opiekuna, ale jeśli to się nie stanie, to sam musi się dowiedzieć o tych możliwościach. Ja zawsze pomagam jako „stary” opiekun. Ale to jest głównie kwestia wymyślenia siebie i tego jak ja chcę to realizować. Tego brakuje. Nie ma też szkoleń dla nauczycieli – opiekunów samorządów. Inna sprawa, że nawet gdyby było, to najpewniej trzeba by je sfinansować z własnej kieszeni. Na początku nie bardzo wiadomo, jak się w ogóle za to wszystko zabrać.”

Szkolenia lub spotkania informacyjne dla opiekunów samorządów, to przykładowe działania, które można podjąć. Nauczyciele, z którymi rozmawialiśmy wskazywali, że bardzo wartościowe byłyby dla nich spotkania, gdzie mogą po prostu spotkać się w gronie opiekunów samorządów z różnych szkół i wymienić kontaktami oraz posłuchać o doświadczeniach innych osób (o tym, jakie mają wyzwania w pracy z samorządem uczniowskim i jak sobie z nimi radzą)¹². Kluczowe jest tutaj, by dotrzeć do opiekunów samorządów szkolnych i wyposażać ich w inspiracje, względem tego, jak mogą oni realizować powierzoną im funkcję. Należy odnotować, że w Krakowie miały lub mają miejsce inicjatywy, które wpisują się w ten cel i są pozytywnie oceniane przez pedagogów. Mowa tu np. o „Księdze Dobrych Praktyk” opracowywanej przy okazji programu #SU-w-ak, czy o Krakowskim Dniu Samorządu Szkolnego, który odbył się w Hali Cracovii w październiku 2019 roku¹³.

„Bardzo mi się podobała w #SU-w-ak’u "Księga Dobrych Praktyk" - super to było zrobione. Taki zbiór przykładowych działań, które można podjąć w każdej szkole.”

Nauczyciele, pełniący rolę opiekunów samorządów, wskazywali, że często nie czują, by ich praca była doceniana przez otoczenie. Z ich opowieści wynika, że – z perspektywy szkolnej – aktywny samorząd to często problem: trzeba zwalniać uczniów z lekcji, czasami trzeba angażować do pracy przy projektach innych nauczycieli. Nie zawsze grono pedagogiczne odbiera takie działania pozytywnie. Z perspektywy części nauczycieli odciągają one uczniów od nauki i utrudniają realizację podstawy programowej. W tym kontekście ważne jest pokazywanie pedagogom, którzy podejmują się tej pracy, że jest ona ważna i może zostać doceniona, mimo przeszkód, które pojawiają się w realizacji różnych inicjatyw. Taką formą przypomnienia mogą być konkursy bądź gale, gdzie wyróżnia się aktywnych uczniów oraz opiekunów samorządów uczniowskich.

„Są takie momenty docenienia. Np. wówczas, gdy z Urzędu Miasta dostawaliśmy te wszystkie berła, czyli ta gala samorządowa. Pamiętam, że tam przychodziliśmy z młodzieżą i młodzież tak

¹² Na podstawie wypowiedzi pedagogów, z którymi rozmawialiśmy można przyjąć, że istnieje grupa nauczycieli, która chętnie podzieliłaby się swoją wiedzą z tego obszaru. Jeden z pedagogów podzielił się podczas wywiadu następującą refleksją: „Mam już kilka lat doświadczeń w sprawowaniu tej funkcji [opiekuna samorządu – przyp. autora]. Zrealizowaliśmy w tym czasie z uczniami sporo ciekawych inicjatyw. I wie Pan, przez te kilka lat, Pan jest pierwszą osobą, która prosi bym opowiedziała o tych doświadczeniach. Wydaje mi się, że to wartościowa wiedza, ale do tej pory nikt nie chciał z niej skorzystać. Ja bym chętnie podzieliła się tą wiedzą. Myślę, że ta praca ma duży sens, ale nie każdy wie, jak sobie radzić z tymi zadaniami.”

¹³ Wydarzenie to było chwalone za nieformalną, warsztatową atmosferę, w której zarówno młodzież, jak i opiekunowie mogli się spotkać i wymienić doświadczeniami dotyczącymi ich pracy w samorządzie szkolnym.

strasznie się cieszyła, tym, że są najlepsi. To też była fajnie zrobiona gala na dobrym poziomie. Wtedy masz ten feedback od dzieci i widzisz, że ta praca ma sens. To jest większy efekt niż to, jaki osiągnęli wynik na maturze.”

#SU-W-AK I SZKOLNY BUDŻET OBYWATELSKI: DOBRZE DOBRANE I DOBRZE OCENIANE INICJATYWY

Opiekunowie samorządów szkolnych w szkołach średnich dobrze oceniają programy Miasta Krakowa adresowane do uczniów. Jak twierdzą zarówno #SU-w-ak, jak i Szkolny budżet obywatelski przyczyniły się do zredukowania jednej z głównej bolączek dla aktywności uczniowskiej, tj. braku środków finansowych na realizację pomysłów.

„Głównie brakowało nam pieniędzy. Zastanawialiśmy się, co my mamy zrobić, bo potrzebujemy coś zrobić. W każdej działalności są potrzebne jakieś drobne pieniądze i zawsze z tym był problem. (...) #SU-w-ak, to jest fajna rzecz, która rzeczywiście daje pole do działań. W tamtym roku dużo też rzeczy zrobiliśmy ze szkolnego budżetu obywatelskiego.”

„#SU-w-ak dla mnie był idealny, może trochę więcej pieniędzy na jedną akcję mogłoby tam być. Czasami jest tak, że są potrzeby większe na coś bardziej konkretnego. Te dwa tysiące są w porządku na jakieś drobne akcje, ale czasami można by też zrobić coś fajnego, większego, a niestety często się nie da.”

Poszukując działań doskonalących, pedagodzy zwracali uwagę, że w programie #SU-w-ak warto byłoby zrezygnować z ograniczania obszarów tematycznych, w ramach których mogą być realizowane inicjatywy uczniowskie. Trudno bowiem przewidzieć, jakie potrzeby pojawią się po stronie młodych. Katalog obszarów tematycznych może w tym kontekście niepotrzebnie zawęzić pulę możliwości dostępnych dla uczniów.

„Fajnie jest, jeżeli da się szkołom wolność, jeżeli ich się nie zamknie w tych ramach tematów, które mogą być poruszane w #SU-w-ak’u. Ja wiem, że one są dosyć szerokie, ale ja bym dała też kategorię „Inne”.”

METODOLOGIA BADANIA

PODSTAWOWE INFORMACJE NA TEMAT BADANIA

Cel badania: Badanie miało na celu dokonać identyfikacji i diagnozy zachowań, emocji i oczekiwań krakowskiej młodzieży. Zrealizowane działania analityczne dążyły do zbudowania podbudowy wiedzy, która następnie ma zostać wykorzystana przy okazji projektowania nowej polityki młodzieżowej Miasta Krakowa. Należy przez to rozumieć, że zdobyte informacje będą miały za zadanie inspirować i kierunkować założenia powstającej polityki publicznej.

Obszary tematyczne objęte badaniem:

- relacje rodzinne, szkolne i społeczne,
- „życie cyfrowe” (praktyki korzystania z narzędzi cyfrowych)
- aktywność i zaangażowanie obywatelskie,
- rozwój zawodowy, wizja własnej kariery, wizja dorosłości,
- oferta miasta (tu przede wszystkim wybrane programy adresowane do młodych w ramach programu Młody Kraków 2.0).

Grupa objęta badaniem: młodzież, ucząca się w Krakowie w szkołach ponadpodstawowych.

Czas realizacji badania: Badanie było realizowane od kwietnia do grudnia 2022 roku.

METODY BADAWCZE

W toku działań badawczych wykorzystano zróżnicowanych metody badawcze, zarówno ilościowe, jak i jakościowe. Szczegółowa rozpiska zrealizowanych działań przedstawiona została w poniższej tabeli.

Tabela 1. Zastosowane narzędzia badawcze

Narzędzie	Opis
Warsztaty wydobywczo-kreacyjne z młodzieżą	Zrealizowano 6 warsztatów z młodzieżą ze szkół ponadpodstawowych o zróżnicowanym profilu (VI LO, XV LO, XLII LO, Zespół Szkół Chemicznych, Technikum Poligraficzno-Medialne, Technikum Geodezyjne i Kształtowania Środowiska). W każdym z warsztatów wzięło udział od 8 do 20 osób. Łącznie, w warsztatach wzięło udział ok. 80 uczniów. Podczas warsztatów omawiane były doświadczenia młodych ze zróżnicowanymi obszarami oferty miasta adresowanej do tej grupy mieszkańców. Identyfikowane były także potrzeby tej grupy względem usług, które są (lub mogą być) dostępne w przestrzeni miasta.

**Indywidualne wywiady
eksperckie realizowane
z osobami, pracującymi
z młodzieżą**

Wszystkie warsztaty były prowadzone według ujednoliconego scenariusza i były podzielone na dwa fragmenty: (1) wydobywczy (o charakterze fokusowym, gdzie młodzi odpowiadali na pytania badawcze, stawiane przez osoby prowadzące spotkanie), (2) kreacyjny (gdzie to młodzi generowali – w trybie ideacyjnym – swoją wizję miasta przyjaznego młodym).

Zrealizowano cztery indywidualne wywiady eksperckie (o pogłębionym charakterze) z osobami, które zajmują się pracą z młodzieżą ze szkół ponadpodstawowych. Rozmowy te dotyczyły sytuacji młodych, wyzwań z którymi muszą się oni mierzyć oraz ograniczeń, na które grupa ta natrafia (w różnych obszarach) w takim mieście jak Kraków. Ważnym tematem rozmów były także bolączki, które spotykają na swojej drodze osoby pracujące z młodzieżą. Do udziału w badaniu zaproszono nauczycieli (opiekunów samorządów szkolnych), przedstawicielkę NGO współpracującego regularnie z młodzieżą oraz osobę reprezentującą Miasto Kraków i odpowiedzialną za jeden z programów, który adresowany jest do uczniów szkół średnich.

**Ankieta ilościowa
adresowana do młodzieży**

Istotnym elementem badania była także ankieta CAWI, w której wzięło udział 894 uczniów z różnych typów szkół ponadpodstawowych (próbą została wyrównana kwotowo, tak by odzwierciedlać strukturę uczniów według typów szkół). Badanie ankietowe obejmowało wszystkie pięć obszarów tematycznych objętych analizą. Badanie było realizowane w październiku oraz listopadzie 2022 roku w wybranych szkołach (wytypowanych w taki sposób, by uzyskana próba była możliwie różnorodna i dobrze odzwierciedlająca populację krakowskich uczniów szkół ponadpodstawowych). Aby uzyskane wyniki miały charakter reprezentatywny, podczas analizy wyników przyjęto wagi, pozwalające odzwierciedlić w badanej próbie rzeczywisty rozkład uczniów według typów szkół (przyjęto, że jest to kluczowa cecha różnicująca uczniów).

Źródło: opracowanie własne.

